



Zadośćuczynienie prośbie wymiaru sprawiedliwości

## Zuokas bez immunitetu

Główna Komisja Wyborcza (GKW) zezwoliła wymiarowi sprawiedliwości pociągnąć do odpowiedzialności karnej mera Wilna, lidera Związku Liberłów i Centrum (ZLC), kandydata do Sejmu Artūrasa Zuokasa. Ponieważ Zuokas został zarejestrowany jako kandydat do Sejmu, może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej tylko za zgodą GKW.

Z taką prośbą do GKW zwrócił się Wileński Miejski Sąd Dzielnicy nr 1. Bez zgody komisji sąd nie może przystąpić do rozpatrywania sprawy, związanej z perypetiami wyboru mera stolicy w ubiegłym roku, którą badała Służba Dochodzeń Specjalnych (SDS).

W związku z tą sprawą w stan podejrzenia postawieni zostali Zuokas, szef grupy przedsiębiorstw „Roubicon group” Andrius Janukonis, akcjonariusz „Roubicon group” prezes zarządu spółki „Ogmios astra”, związanej z „Roubicon” Darius Leščinskas oraz ochroniarz „Roubicon” Svajūnas Navikas.

Zostali oni podejrzani o nielegalne pozbawienie wolności, uniemożliwienie skorzystania z prawa wyborczego, nielegalne zbieranie informacji o życiu prywatnym osoby, przekupstwo. Badający sprawę prokuratorzy nie konkretyzują, jakie podejrzenia dotyczą każdej z osób. Twierdzą oni, że wobec jed-



Artūras Zuokas jest podejrzanym w sprawie związanej z perypetiami wyboru mera stolicy w ubiegłym roku

Fot. Marian Paluszkiwicz

nych podejrzeń jest więcej, a wobec innych — mniej.

Na wczorajszym posiedzeniu za zezwoleniem na pociągnięcie Zuokasa do odpowiedzialności karnej głosowało 9 członków GKW, 1 powstrzymał się.

Przed posiedzeniem GKW

otrzymała list Zuokasa, w którym prosił on komisję, aby pozwoliła sądowi na kontynuowanie związanej z nim procesu karnego. Mer Wilna sugerował, że jest zainteresowany „jak najszybszym zbadaniem sprawy i ujawnieniem prawdy”.

— Zaczekajmy na wyrok sądu. Dopóki trwa śledztwo, bardzo trudno coś o tym powiedzieć — skomentował decyzję Głównej Komisji Wyborczej członek frakcji liberalnych centrystów w Radzie miasta Jan Dowgiało.

(Dokończenie na str. 2)

Nowi kandydaci do Rady Bezpieczeństwa ONZ

## Anochroniczna i niereprezentatywna struktura

Brazylia, Indie, Japonia i Niemcy utworzyły czwórprzymierze, aby wspólnie zabiegać dla siebie o stałe miejsce w Ra-

dzie Bezpieczeństwa ONZ, na której zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych spoczywa główna odpowiedzialność za utrzy-

manie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Przywódcy czterech krajów, przebywający w Nowym Jorku na 59. sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, spotkali się w jednym z hoteli i oznajmili we wspólnym oświadczeniu, że będą odtąd popierać się wzajemnie w staraniach o dołączenie do grona stałych członków Rady. Obecnie tworzy je pięć państw: USA, W. Brytania, Francja, Chiny i Rosja.

Na spotkaniu zabrakło przedstawiciela Afryki, bo region ten nie ustalił, kogo wybrać na swego reprezentanta spośród trzech krajów pretendujących do stałego miejsca w Radzie: Republiki Południowej Afryki, Nigerii i Egiptu. „Rada Bezpieczeństwa musi odzwierciedlać realia międzynarodowej wspólnoty XXI wieku” — głosi oświadczenie wydane po spotkaniu ministra spraw zagranicznych Niemiec Joschki Fischera, premiera Japonii Junichiro Koizumiego, premiera Indii Manmohana Singha oraz prezyden-

ta Brazylii Luiza Inacio Luli da Silva. Oprócz pięciu stałych członków Rady, którzy mają prawo weta, w jej skład wchodzi 10 członków niestałych, wybieranych przez Zgromadzenie Ogólne NZ na dwa lata, według tzw. klucza regionalnego. Obecnie są to Algieria, Angola, Benin, Brazylia, Chile, Filipiny, Hiszpania, Niemcy, Pakistan i Rumunia. Powiększenie Rady wymagałoby zgody większości dwóch trzecich członków Zgromadzenia Ogólnego NZ, w tym pięciu stałych członków Rady.

Większość członków ONZ uważa, że skład i struktura Rady są anachroniczne i niereprezentatywne. Niemcy, Japonia, Indie i Brazylia opowiedziały się w swym oświadczeniu także za ogólną reformą Narodów Zjednoczonych, zwracając uwagę, że ONZ ma obecnie prawie cztery razy więcej członków (191) niż w roku 1945, kiedy powstała (tak zwanych członków założycieli jest 51, wśród nich Polska).

PAP



„Rada Bezpieczeństwa jest jedynym źródłem prawomocnego działania w sferze międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Jednak jej skład musi odzwierciedlać realia dzisiejszego świata, a nie utrwać erę po drugiej wojnie światowej” — powiedział na sesji Zgromadzenia Ogólnego prezydent Brazylii Luiz Inacio Lula da Silva. Przywódca Brazylii (na zdjęciu od prawej) podczas towarzyskiej rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Niemiec Joschką Fischerem

Fot. EPA-ELTA

W NUMERZE

Kraj ————— 3

Litewskie MAZy

Cieżarówki, które będą składane przy alei Savanoriū, odpowiadają europejskiemu standardowi EURO-3 i mogą być sprzedawane nie tylko w republikach bałtyckich, ale również w innych państwach Unii Europejskiej. Zakład „MAZ Baltija” jest pierwszym producentem białoruskich samochodów ciężarowych w UE.

Szkolnictwo ————— 4

By uczeń zapamiętał szkołę nie tylko z lekcji



Rozmowa z Janiną Wysocką, dyrektorką Wileńskiej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II

Praworzędność ————— 5

„Tu nie mityng weteranów”

Wileński Sąd Dzielnicy nr 1 wczoraj rozpoczął przesłuchiwanie świadków w sprawie pisarza Vytautasa Petkevičiausa o zniesławienie zmarłej osoby — Vytautasa Landsbergisa-Zemkalnisa, działacza litewskiego — w książce „Durnių laivas” („Określ durniów”).

Sport ————— 9

Roma nie potrafi przegrać z klasą

Główną przyczyną lawiny nie-szczęść jest to, że piłkarze i działacze Romy, jej kibice i włoscy dziennikarze sportowi nie potrafią przegrać z klasą. Mecz z Dynamem też tu nikogo niczego nie nauczył.

Sentencja

Ma-te zapytał: „Czy nie zmienia się świat już przez to, że się go objaśnia?” Me-ti odpowiedział: „Nie. Objawia się najczęściej usprawiedliwieniami.”

BERTOLT BRECHT



9 771392 040004

## Kalejdoskop aktualności

## Stele pamięci

Wiceprzewodniczący Światowego Kongresu Żydów lord Janner prosi premiera Litwy, aby skłonił kierownictwo samorządów miejskich do aktywniejszego udziału w oznakowaniu bratnich mogił żydowskich na swych terytoriach.

Przewodniczący brytyjskiego Funduszu Oświatowego Holocaustu, wiceprezydent Światowego Kongresu Żydów lord Janner zainicjował projekt oznakowania bratnich mogił żydowskich w krajach bałtyckich. Ten projekt ma na celu umieszczenie pamiątkowych znaków w miejscach masowego pochówku — granitowych steli dla uwiecznienia ofiar Holocaustu.

## Mniej wystawców na „BaltMedica 2004”

Dzisiaj w wileńskim centrum wystawowym „Litexpo” rozpocznie się 12. międzynarodowa wystawa sprzętu medycznego i farmacji „BaltMedica 2004”, która potrwa 3 dni.

W wystawie weźmie udział 105 spółek z Litwy, Niemiec i Łotwy — prawie dziesięciokrotnie mniej niż w roku ubiegłym. Ich stoiska zaprezentują produkcję 300 producentów z 31 krajów świata.

## Za przykładem „Lindry”?

Krajowe spółki ubezpieczeniowe, obecnie nie ubezpieczające swych klientów przed trzęsieniem ziemi, zamierzają rozważyć możliwość zaoferowania tej usługi, o ile zjawi się popyt po wtorkowych podziemnych wstrząsach na Litwie.

Dotychczas żadna spółka ubezpieczeniowa kraju, z wyjątkiem „Lindry”, zarządzanej przez polskiego olbrzyma ubezpieczeń PZU, nie świadczy takiej usługi.

## Stracona licencja

Spółka „VP Market” zarządzająca największą w krajach bałtyckich siecią handlu detalicznego, poinformowała o zgubieniu licencji na detaliczny handel napojami alkoholowymi i wyrobami tytoniowymi.

Jak twierdzą pracownicy Ministerstwa Gospodarki, jest to bardzo rzadki przypadek zgubienia takiej licencji przez przedsiębiorstwo.

Regulamin licencji przewiduje, że w celu otrzymania jej duplikatu, o zgubionym dokumencie należy poinformować w prasie. Odpis licencji zazwyczaj posiada samorząd, który ją wydał.

## Odrzucona propozycja

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas wczoraj odrzucił propozycję zainicjowania nadzwyczajnego posiedzenia, poświęconego debacie nad nowelizacją Ordynacji Wyborczej do Sejmu, ponieważ jej inicjatorzy nie zbrali wymaganej ilości podpisów.

Ci ostatni w środę rano poinformowali przewodniczącego Sejmu Paulauskasa, że wbrew Statutowi Sejmu niektórzy członkowie jego zarządu wywierali presję na poszczególne osoby, aby wycofały swoje podpisy.

## Chwył wyborczy — szcztka do butów

Justinas Burba, uważający się za szefa żmudzkiego parlamentu, poprosił Główną Komisję Wyborczą (GKW) o zbadanie, czy poseł liberalny centrysta Eligijus Masiulis nie podkupuje wyborców obdarowując ich „cennymi przedmiotami” — szcztkami do butów.

Burba przysłał dla GKW jedną szcztkę z napisem: „Tu się zaczyna czystość w państwie. Eligijus Masiulis”. Masiulis twierdził, że darowane przez niego szcztki są przeznaczone nie do czyszczenia odzieży, lecz butów.

## Sprzedaje się kombinat cieplarniany w Pogirach

Spółkę „Pagirių šiltnamiai”, posiadającą największe gospodarstwo cieplarniane w krajach bałtyckich oraz dostarczającą produkcję odpowiadającą wymogom unijnym, zamierza nabyć Litewskie Konsorcjum Przedsiębiorstw. Jego zgłoszenie ma być rozpatrzone w przyszłym tygodniu.

BNS

KURIER  
WILEŃSKIAdres redakcji  
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).  
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Waleria Dunowska (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Irena Smilginis, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter  
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznički, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta  
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Dożynki rejonu wileńskiego w Pikieliszkach

## Nie będą smutne

W najbliższą sobotę, 25 września o godz. 10.00, w podwileńskich Pikieliszkach rozpoczną się dożynki rejonu stołecznego. Mimo że słynna z dworku Marszałka miejscowość znajduje się na terytorium gminy rzeszańskie, godność gospodarza święta plonów w tym roku będzie sprawowało wiejskie starostwo niemeczyńskie, którym kieruje Edward Punczewicz.

— Nie ma w tym niczego nadzwyczajnego — od razu przygasił emocje i cisnące się na usta pytania gospodarz tegorocznych dożynek Edward Punczewicz. — W ubiegłym roku w roli gospodarza wystąpiło starostwo podbrzeskie, teraz nasze, a w następnym roku pałeczkę przejmie kolejne starostwo — dodał. Wyjaśnił „Kurierowi”, że rzeczywiście przez kilka lat z rzędu rolę gospodarza pełniło miejscowe starostwo, ale później zdecydowano o rotacyjnym przewodniczeniu rejonowym dożytkom. Początkowo nie było z tym żadnych kłopotów, gdyż święto plonów stołecznego rejonu było imprezą wędrującą i np. pierwsze dożynki odbyły się w Wojdatkach. Zaszczytu przeprowadzenia dożynek dostąpiły też Niemecznyn, Rudomino, Korwie. W ostatnich kilku latach zadomowiły się one na dobre w Pikieliszkach i wygląda na to, że tak już zostanie. Zdaniem stałych uczestników, Pikieliszki ze względu na swe małowodne położenie (jezioro, park, dogodny dojazd) i symboliczną wymowę są najbardziej odpowiednim miejscem na przeprowadzenie dożynek rejonu, w którym



Wyobraźni i pomysłów twórcom dożytkowych stoisk nigdy nie brakowało

Fot. Marian Paluszkiwicz

większość mieszkańców stanowią Polacy. Tradycyjnie na dożytkach rejonu swe stoiska z darami „ziemi naszej” zademonstrują 23 starostwa rejonu wileńskiego. Dożynki uświetnią występy naszych rodzimych zespołów folklorystycznych, jak też gości z Węgorzewa i Lubina. Obrazek dożytkowy zaprezentuje widzom zespół „Zorza” z Sunderwy. Jak powiedział Punczewicz, do Pikieliszek przybędzie też około 60 oficjalnych gości reprezentujących władze samorządowe z różnych regionów Polski. Na dożytkach nie zabraknie też wyrobów mistrzów ludowych, smakowitych regionalnych dań i dobrego litewskiego piwa. Wesołego nastroju, porywającej muzyki, tanecznej zabawy i niespodzianek od organizatorów — jak zapewniał gospo-

darz — powinno również dla wszystkich wystarczyć. Podczas święta zostaną wyróżnieni najlepsi rolnicy rejonu, jak też wielodzietna (12 dzieci) rodzina spod Niemencznyna.

Mimo że w tym roku rolnicy narzekają na słaby urodzaj ziemniaków, warzyw, a i zboża nie wszędzie należycie obrodziły, tym niemniej Punczewicz zapewniał, że dożynki nie będą smutne. — Bogu należy podziękować za to co otrzymaliśmy, gdyż chleba powszedniego na stole nie zabraknie i głód nam nie grozi. Żartobliwie dorzucił, że, jako gospodarz, poczynił już odpowiednie kroki w odpowiednich niebieskich urzędach, aby i pogoda w tym dniu dopisała, a więc do spotkania w Pikieliszkach!

Zygmunt Żdanowicz

Zadośćuczynienie proście wymiaru sprawiedliwości

## Zuokas bez immunitetu

(Dokończenie ze str. 1)

Z kolei zapytany przez „Kurier” o swój stosunek do oskarżeń wobec Artūrasa Zuokasa, starosta frakcji AWPL w Radzie wileńskiego samorządu, prezes ZPL Michał Mackiewicz kategorycznie odmówił jakiegokolwiek komentarzy.

Zuokas na liście ZLC figuruje jako drugi, a o mandat poselski ubiega się także w Kiejdańskim Jednomandatowym Okręgu Wyborczym, gdzie jego kontrkandydatem będzie nieformalny „gospodarz” Kiejdan lider Partii Pracy Wiktor Uspaskich. Jeśli Zuokas po wyborach trafi do Sejmu, uzyska nietykalność poselską. A wtedy sąd musiałby prosić Sejm o zezwolenie na kontynuowa-

nie procesu.

Pierwszym ostrym sygnałem o kłopotach stołecznego mera była jego tak zwana „ucieczka” do Warszawy. W czerwcu na kilka dni przed pierwszą turą wyborów prezydenckich do siedziby Związku Liberalnych Centrystów wkroczyli agenci Służby Dochodzeń Specjalnych. Funkcjonariusze zabrali wówczas z biura księgi kasowe oraz inne dokumenty buchalteryjne. Po otrzymaniu tej informacji Artūras Zuokas natychmiast udał się do Warszawy. Po przekroczeniu litewsko-polskiej granicy mer stolicy zatelefonował do agencji informacyjnej BNS oświadczając, że postanowił ukryć się w Polsce przed możliwością

ewentualnego aresztu, który miałby być przedstawiony jako przykład walki ze skorumpowanymi politykami, co w swoją kolej zaszkodziłoby popieranemu przez liberalnych centrystów Valdasowi Adamkusowi. Następnego dnia rano mer wrócił na Litwę. Wczoraj GKW postanowiła zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej także kandydata do Sejmu radykała Visvaldasas Mažonasa z Wilkomierza. Jest on sądzony z powodu zaatakowania ucznia, ale obecnie z powodu statusu Mažonasa rozpatrywanie sprawy zostało zawieszono. Mažonasa został zarejestrowany jako kandydat do Sejmu z ramienia Partii Republikańskiej.

R. M.

Największy popyt na auta „Peugeot”

## Francuskie przodują

W ciągu ostatnich 8 miesięcy br. na Litwie najwięcej sprzedano samochodów osobowych marki „Peugeot”. Wśród najpopularniejszych były też samochody „Volkswagen” oraz „Renault”.

W tym roku sprzedano 959 samochodów „Peugeot” — o 3,8 proc. mniej w porównaniu z okresem od stycznia do sierpnia ub. roku, gdy

nabyto 997 francuskich samochodów. Sprzedaż samochodów „Volkswagen” w okresie porównawczym wzrosła 1,7 raza — z 542 do 941, natomiast „Renault” — 1,5 raza — z 585 do 876 samochodów, informuje spółka badań rynkowych „Autotyrimai”.

W sierpniu największą popularnością cieszył się „Volkswagen”. Sprzedano 112 tych pojazdów, czyli

2,3 razy więcej w porównaniu z sierpniem 2003 r. Sprzedaż „Renault” zmniejszyła się o 2,9 proc. — do 106 sztuk, natomiast „Peugeot” — o 32,7 proc. — do 74 samochodów. Wśród samochodów osobowych w tym roku najpopularniejsze są modele „Peugeot — 307” (356 sztuk), „Renault Megane” (271 sztuk) oraz „Renault Scenic” (253 sztuki).

BNS

Nowy reaktor atomowy – zbyt drogie marzenie

# Potrzeba szybkiej decyzji władz

Projekt zastąpienia w przyszłości Ignalińskiej Elektrowni Atomowej zachodnią nowoczesną elektrownią jądrową napotyka mur realiów.

Marzenia o budowie nowej elektrowni atomowej ochłodziła badania, dokonane przez francuskie przedsiębiorstwo „Framatome ANP”, należące do grupy „Areva”. Wykazały one, że budowa nowej elektrowni kosztowałaby aż 6253 – 6688 litów za zainstalowanie mocy jednego kilowata.

Według danych francuskiego przedsiębiorstwa, najtaniej kosztowałaby budowa dwóch reaktorów SWR – 6253 Lt za zainstalowanie mocy jednego kilowata. Moc takiej elektrowni sięgałaby 2500 megawatów – nieco mniej w porównaniu z obecną Ignalińską Elektrownią Atomową.

Zainstalowanie jednego reaktora



Wykorzystania infrastruktury IEA dla zainstalowania nowych reaktorów lub reaktora są bardzo znikome. Wykorzystać można by było tylko niektóre budynki pomocnicze i administracyjne

Fot. ELTA

typu SWR o mocy 1250 megawatów kosztowałoby aż 6688 litów za kilowat.

Trzeci wariant – to budowa reaktorów typu ERP o mocy 1600 megawatów. W tym wypadku cena

zainstalowania jednego kilowata wynosiłaby 6474 Lt.

A więc łączna cena budowy elektrowni sięgałaby od 10,5 do 15,5 mld litów.

„Badania nie dowiodły ekonomicznej celowości budowy nowej elektrowni atomowej” – przyznał sekretarz Ministerstwa Gospodarki Artūras Dainius.

Według szacunków „Framatome”, możliwości wykorzystania infrastruktury IEA dla zainstalowania nowych reaktorów lub reaktora są bardzo znikome. Wykorzystać można by było tylko niektóre budynki pomocnicze i administracyjne. Zaoszczędzić dałoby się więc najwyżej 5 proc. ogółu kosztorysu projektu.

„Framatome” agituje władze kraju, aby jeszcze w tym roku podjęły decyzje w sprawie budowy nowej elektrowni atomowej. Szybka

Koalicja lista nr  
Brazauskasa  
i Paulauskasa  
„Za pracę dla Litwy!”

6

Czesław Mickiewicz  
na liście pod nr 70

Artur Płokszo  
na liście pod nr 84

Opłata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na posła do Sejmu Republiki Litewskiej Czesława Mickiewicza. Agitacja wyborcza (Zam. 424)

decyzja potrzebna jest po to, aby zdążyć otrzymać środki za granicą. Chodzi o to, że zanim jeszcze w Europie nie śpieszą z budową reaktorów jądrowych, łatwiej by było znaleźć pieniądze na ten cel.

Według scenariusza „Framatome” 50 proc. środków projektów mają stanowić pieniądze właściciela, a pozostałą część – pożyczki. Jednym ze źródeł pomocy finansowej mogłaby być organizacja „Euratom”, wspierająca rozwój energii atomowej w Europie.

Ponadto „Framatome” obiecuje zaangażować do projektu duży francuski koncern „Electricite de France”. BNS

## Dlaczego cierpią dzieci?

Oświadczenie posła na Sejm RL G. J. Mincewicza  
wygłoszone z trybuny sejmowej 21.09.2004 r.

Jak wiadomo, od 1 maja br. podniesiono minimalne wynagrodzenie miesięczne do 500 Lt. Zdawałoby się, należy tylko się cieszyć. A jednak cieszą się nie wszyscy. Zwłaszcza nie cieszą się tysiące dzieci w wieku szkolnym, które dzięki tym „ulepszeniom” nie dostały w szkole bezpłatnych posiłków. Wynika z tego, że rząd jedną ręką podniósł gażę, a drugą ręką odebrał pieniądze dzieciom.

Chodzi o to, że w szkołach karmiono dzieci z tych rodzin, w których na każdego członka rodziny przypadało nie więcej niż 202,50 Lt, tzn. półtora wielkości dochodów wspieranych przez państwo (135 Lt).

Od maja minimalny zarobek

nieco wzrósł, natomiast normy dochodów wspieranych przez państwo rząd dotychczas nie podniósł i oblicza się je nadal według uchwały rządowej nr 382 z dn. 1.04.1998 r.

W wyniku zaistniałej sytuacji tysiące dzieci na Litwie od 1 września nie dostały bezpłatnych posiłków. Liczby są wcale nie bagatelne. Na przykład, w rejonie wileńskim w roku ubiegłym posiłki w szkołach dostawało 5106 uczniów. Po tych zaś rządowych „ulepszeniach” dostaje tylko 4421. Czyli 685 dzieci tylko w jednym rejonie zostało bez posiłków. Identyczna sytuacja jest we wszystkich rejonach i miastach Litwy.

A jednocześnie należałoby wreszcie zlikwidować te wyjątkowe przywileje dla szkół powiatowych, które istnieją już od wielu lat. Dotychczas 10-procentowy dodatek, przeznaczony ustawowo dla szkół mniejszości narodowych, stosuje się w powiecie wileńskim również dla szkół litewskich, chociaż one nie mają ani dodatkowych lekcji, ani zwiększonej liczby nauczycieli czy pracowni. Natomiast na żywienie w litewskich szkołach powiatowych przeznaczają się po 3 Lt na osobę, zaś w samorządowych szkołach mniejszości narodowych – po 2,20 Lt.

Kiedy wreszcie na Litwie zaprzestanie się dyskryminacji narodowościowej?

Fabryka białoruskich samochodów w Wilnie

## Litewskie MAZY



Premier Algirdas Brazauskas w dniu swoich 72 urodzin zwiedził pierwszą na Litwie fabrykę samochodów

Fot. Marian Paluszkiwicz

Od dzisiaj Liwa dołączyła do państw mających własny przemysł samochodowy. Zakład „MAZ Baltija” przy alei Savanorių w Wilnie będzie składał białoruskie MAZY.

— Nie, dla mnie taki prezent nie jest potrzebny. Dokąd będę jeździł MAZem? Wolę mniejsze prezenty — zażartował premier Algirdas Brazauskas, odpowiadając na pytanie dziennikarzy, czy w dniu swoich 72 urodzin przyjąłby w prezencie od właścicieli „MAZ Baltija” białorusko-litewską ciężarówkę. Mówiąc poważnie szef rządu zaznaczył, że te ciężarówki są bardzo potrzebne litewskiej gospodarce. Właściciele spółki „Ziemgalos automobiliiai”, do której należy zakład „MAZ Baltija”, wczoraj w dniu urodzin Algirdasa Brazauskasa zorganizowali mu wycieczkę po fabryce, w której będą montowane białoruskie ciężarówki. Z nie-

wiadomych jednak przyczyn szefostwo „Ziemgalos automobiliiai” nie życzyło sobie, aby w wycieczce po zakładzie wzięli udział dziennikarze.

Cieżarówki, które będą składane przy alei Savanorių, odpowiadają europejskiemu standardowi EURO-3 i mogą być sprzedawane nie tylko w republikach bałtyckich, ale również w innych państwach Unii Europejskiej. Zakład „MAZ Baltija” jest pierwszym producentem białoruskich samochodów ciężarowych w UE. Zakład planowano uruchomić już w maju tego roku, ale z powodu przewlekających się prac budowlanych doszło do kilkumiesięcznego opóźnienia. W ciągu roku na Litwie będzie się produkować do 500 białoruskich ciężarówek. Będą to 10- i 20-tonowe wywrotki, ciągniki dla naczip.

Robert Mickiewicz

Trzęsienie ziemi – unikalne i niezwykle zjawisko

## Bardzo silne wstrząsy

Trzęsienie ziemi, które nastąpiło we wtorek w obwodzie kaliningradzkim, w krajach bałtyckich oraz innych państwach europejskich, jest niezwykłym i unikalnym zjawiskiem na tych szerokościach oraz trudnym do wyjaśnienia przez naukowców.

Wczoraj w wywiadzie dla Radia Łotewskiego oświadczył to dyrektor Państwowej Służby Geologicznej Maris Seglinis.

„Dla naszych szerokości jest to zjawisko unikalne. Naukowcy będą długo pracowali nad jego wyjaśnieniem. Zazwyczaj podobne trzęsienie ziemi występują w strefach aktywnych, czyli tam, gdzie są głębokie załamania, gdzie lądy stykają się i dryfują” — powiedział.

Seglinis dodał, że do chwili obecnej dokładnie ustalono, iż we wtorek nastąpiły dwa podziemne wstrząsy, których epicentrum było w pobliżu Kaliningradu. Pierwszy

wstrząs miał miejsce około godz. 10.00 i miał siłę 5 stopni według skali Richtera, drugi odnotowano o godz. 12.40 o sile 5,2 stopni według skali Richtera.

„Były to wstrząsy bardzo silne” — powiedział Seglinis i zaznaczył, że „był jeszcze jeden straszniejszy wstrząs”, który nastąpił we wtorek o godz. 16.54.

„W Tartu odnotowano bardzo silne trzęsienie ziemi. A ściślej — przyrząd odnotowujący trzęsienie ziemi uległ zepsuciu.

Dziś rano próbowałem skontaktować się z profesorem z Tartu Vaino Puuri. Niczego podobnego jeszcze nie przeżył” — powiedział.

„W 1976 r. w tym rejonie — w miejscowości Osmusare w północno-zachodniej Estonii — miało miejsce największe trzęsienie ziemi o mocy 4,8 stopni. Razem z innymi stacjami sejsmicznymi Europy będzie on wyjaśniał zjawisko odnotowane w Tartu — gdzie było

epicentrum trzęsienia. Skoro w Estonii wystąpiło tak potężne zjawisko sejsmiczne, że nawet utknęła wskazówka skali przyrządu, oznacza to, że musiało być to blisko” — dodał Seglinis. Przyznał on, że przyczyna wtorkowych podziemnych wstrząsów na razie nie jest znana, ale przypuszczalnie była to „eksplozja energii na głębokości około 40 kilometrów”. „Innymi słowy łamały się tam bryły skorupy ziemskiej” — powiedział Seglinis i dodał, że kolegom Estończykom również nie udało się ustalić epicentrum trzęsienia ziemi w pobliżu Tartu oraz jego przyczyn.

Jak już informowano, we wtorek na Łotwie, podobnie jak i w sąsiednich krajach, odnotowano kilka fal podziemnych wstrząsów. Ich epicentrum prawdopodobnie było w obwodzie kaliningradzkim. Siła wstrząsów sięgała 5,3 stopni według skali Richtera.

BNS

W wileńskim kinie „Lietuva” podczas nocy filmów o sporcie ekstremalnym widzowie ujrzą imponujące tricki w zawodowym wykonaniu. Jak informuje „Lietuva”, jeszcze nie wyświetlane w kraju kadry filmowe z trickami sportu ekstremalnego w powietrzu, na ziemi, na śniegu i w wodzie zostaną zaprezentowane 1 października.

Program trwa cztery godziny i przedstawia różne tricki na wrotkach, deskorolkach, nartach, rowerach, motocyklach, spadochronach i in.

Rozmowa z Janiną Wysocką, dyrektorką Wileńskiej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II

# By uczeń zapamiętał szkołę nie tylko z lekcji

Bieżący rok szkolny rozpoczęła Pani w tej szkole w nowej roli — dyrektora. Może opowie Pani swoją „przygodę” ze szkołą „Jana Pawła”.

Na stanowisku dyrektora jestem pierwszy rok, ale w szkole tej pracuję już szósty. Dotąd prowadziłam lekcje języka litewskiego w klasach początkowych. A jeszcze przedtem pracowałam w polskim przedszkolu nr 151. Ponieważ właśnie przed laty brakowało u „Jana Pawła” nauczycieli języka litewskiego, zdecydowałam się podjąć tu pracę. Oczywiście, musiałam się przekwalifikować, jestem więc teraz dyplomowaną nauczycielką języka litewskiego. Mam też dyplom nauczyciela matematyki, toteż, w razie potrzeby, zastępuję nieraz również tych przedmiotowców.

Objęła Pani stanowisko dyrektora w dość trudnym dla szkoły okresie. Poprzedni dyrektor musiał odejść ze stanowiska i, jak to często bywa, zanim rozstrzygnięto konkurs na objęcie tego stanowiska, również ten zespół nie ominęły emocje, o czym „Kurier” pisał. Jak widać, wszystko się uregulowało. Jakie były początki Pani pracy w charakterze dyrektora?

Nie chciałabym wracać do tamtego okresu, powiem tylko, że rzeczywiście był trudny. Zresztą trudności ma każdy, kto obejmuje nowe stanowisko. Już jeśli mam wspominać, to raczej o tym, że jestem bardzo wdzięczna zespołowi pedagogicznemu, który moją nominację przyjął bardzo serdecznie, przygotowując mi nawet miłą niespodziankę. Ludzie pracują tu od lat i dlatego każdy odruch ich życzliwości jest mi bardzo drogi.

Po zwycięstwie w konkursie, a nie byłam jedyną kandydatką, miałam okres trudny, dopiero po prawie miesiącu od nominacji zaczęłam normalnie pracować. Z dwoma zastępcami tworzyliśmy

program pracy szkolnej i tak na roboczo przeszliśmy do normalnego życia. Zresztą, były dyrektorem jest w naszej szkole nauczycielem matematyki, przy tym dobrym pedagogiem.

Szkoła jest znana z wysokich wskaźników nauczania, niejednokrotnie była zwyciężczynią w konkursie na najlepszą polską szkołę. Co się robi, by zachować status dobrej szkoły?

Bardzo się cieszę, że mamy doskonale sąsiadujące polskie placówki oświatowe. Mam tu na uwadze szkołę-przedszkole „Wilia”, która daje nam narybek do klasy piątej, a my z kolei dajemy narybek do Gimnazjum im. Jana Pawła II. Taka ciągłość jest bardzo pożyteczna, bo stwarza pewną konkurencyjność.

W tym roku wyszło od nas wielu uczniów, około 150 osób, zresztą nie tylko do gimnazjum, ale też do „syrokomłówki” czy „konarskiego”, a nawet do zawodówek. Pierwszy rok mamy w naszej szkole klasy dziewiątą i dziesiątą, czyli jesteśmy teraz pełną szkołą podstawową. Jeśli chodzi o statystykę, to ogółem w szkole uczy się 909 uczniów, pracuje 87 nauczycieli. Szkoła pracuje w jedną zmianę, stwarza to doskonałe możliwości pracy edukacyjnej i pozalekcyjnej.

Jak Pani widzi ten okres przejściowy dla szkoły, gdy podzieliła się na dwie? W czym najbardziej widoczna jest poprawa pracy ucznia i nauczyciela?

W tamtym okresie przejściowym byłam nauczycielką, również moje dzieci tu się uczyły. Toteż zmiany na lepsze widzę zarówno jako pedagog i jako rodzic. Przede wszystkim to korzyść dla dzieci. Mogą sobie pozwolić na pracę w kółkach, zespołach, grupach zainteresowań. Na szeroką skalę prowadzi się zajęcia pozalekcyjne z informatyki, jęz. litewskiego, angielskiego, matematyki, fizyki, chemii. Taka forma zajęć jest akceptowana przez rodziców, gdyż nie muszą szukać dla swych dzieci dodatkowo korepetytorów, a na miejscu uczniowie zawsze mogą otrzymać konsultacje i głębszy zasięg wiadomości. Praca pozalekcyjna aktywizuje do życia szkolnego, by uczeń zapamiętał szkołę nie tylko z lekcji, ale też z kontaktów międzyludzkich. Współpracujemy z rodzicami, zaczyna działać szkoła estetyki dla maluchów „Kubuś”, mamy już projekt o zbieraniu i przekazywaniu informacji o dzieciach ich rodzicom. Włączymy do tego psychologa, socjologa.

Szkoła miejska może ulegać też pewnym negatywnym pokusom. Czy takie sprawy, tak dziś rozpowszechnione, jak narkomania, poważniejsze wykroczenia młodzieży nie dają się we znaki szkole?

Nie, jak dotąd z tymi marginesowymi sprawami nie spotykaliśmy się na szerszą skalę, jednak prewencyjnie coś niecoś robimy. Podjęliśmy w tym roku współpracę z pedagogiem Markiem Kubia-



„Każdy wyraz życzliwości ze strony zespołu jest mi bardzo drogi” — przyznaje się dyrektorka Janina Wysocka

skiego, matematyki, fizyki, chemii. Taka forma zajęć jest akceptowana przez rodziców, gdyż nie muszą szukać dla swych dzieci dodatkowo korepetytorów, a na miejscu uczniowie zawsze mogą otrzymać konsultacje i głębszy zasięg wiadomości. Praca pozalekcyjna aktywizuje do życia szkolnego, by uczeń zapamiętał szkołę nie tylko z lekcji, ale też z kontaktów międzyludzkich. Współpracujemy z rodzicami, zaczyna działać szkoła estetyki dla maluchów „Kubuś”, mamy już projekt o zbieraniu i przekazywaniu informacji o dzieciach ich rodzicom. Włączymy do tego psychologa, socjologa.

Szkoła miejska może ulegać też pewnym negatywnym pokusom. Czy takie sprawy, tak dziś rozpowszechnione, jak narkomania, poważniejsze wykroczenia młodzieży nie dają się we znaki szkole?

Nie, jak dotąd z tymi marginesowymi sprawami nie spotykaliśmy się na szerszą skalę, jednak prewencyjnie coś niecoś robimy. Podjęliśmy w tym roku współpracę z pedagogiem Markiem Kubia-

kiem, który świetnie potrafi zaangażować dzieci do działalności sportowej. Od maja tego roku mamy własny, doskonale urządzony stadion. Doświadczony psycholog pracuje nie tylko z trudnymi dziećmi, ale też z ich rodzicami, a problematyczne rodziny trafiają się, jak i wszędzie.

Jak Pani widzi perspektywę szkoły?

Mam nadzieję, że dalsza nasza praca zaowocuje w coś naprawdę nowego, gdyż zespół jest młody, energiczny, pełen pomysłów. Mam piękne plany, o których nie chciałabym tu mówić, bo to są tylko projekty. A od projektu do wykonania droga jest długa. Do współpracy nad wspólnym projektem chcemy zaangażować wszystkie placówki oświatowe naszej dzielnicy.

Czy nie narzekacie na bazę materialną?

Szkoła nasza jest stosunkowo nowa, toteż uważa się, że remont nam się nie należy. W tym roku na przykład na remont całej szkoły wydzielono zaledwie 700 litów. To śmieszna suma, uwzględniając, że już w kilku gabinetach musieliśmy zmienić linoleum. Oczywiście mamy dobrą klasę komputerową, niezbędny sprzęt i pomoce naukowe, więc takich krzyżujących potrzeb raczej nie mamy. Zbliżające się dziesięciolecie szkoły mamy zamiar uczcić w jakiś oryginalny sposób, może to będzie „dzień urodzin szkoły” czy coś w tym rodzaju.

Współpracujemy z Polską — w Łodzi mamy szkołę patronalną, z którą planujemy wymianę doświadczenia pedagogicznego poprzez wzajemne wymiany grup nauczycielskich, włącznie z prowadzeniem lekcji. W celu lepszego rozwoju osobowości dzieci zamierzamy również grupową wymianę uczniów naszych szkół.

Szkoła nosi zaszczytne imię Jana Pawła II. To zobowiązuje...

Owszem, zobowiązuje. I wydaje się, że nie splamiliśmy tego imienia. Ale muszę powiedzieć, że często otrzymuję telefony, prowadzę rozmowy, nie tylko wśród rodziców i nauczycieli, ale też na poziomie samorządowym, że być

może należy zmienić patrona, ponieważ dwie placówki oświatowe w jednym mieście o tej samej nazwie nieco komplikuje nazewnictwo. Oczywiście, sama decyzja w tym temacie nie podejmę, będziemy się radzili nauczycieli, uczniów, rodziców, zobaczymy, co na to powie rada szkolna.

Do piątej klasy całym gromem przychodzą uczniowie ze szkoły-przedszkola „Wilia”. Ten nowy narybek od sąsiadów ma szkoła pierwszy rok. Jak dają sobie radę maluchy?

Na razie jeszcze dzieci z „Wili” przyzwyczajają się do nowych warunków życia szkolnego. Tam mieli swoją kameralność, świetną opiekę nad każdym dzieckiem. Tutaj przyjęła ich duża szkoła, gdzie każdy przedmiot prowadzi inny nauczyciel. Wydaje się, że dzieciaki dają sobie radę z adaptacją, są aktywne, wesołe, żwawe. My natomiast w tym roku mamy aż pięć piątych klas, co bardzo cieszy.

Na kim Pani, jako nowy dyrektor tak dużej szkoły, opiera się w pracy?

Mam oparcie w osobach wicedyrektorów — Sabiny Naruniec i Władysława Wojtkuna. Pracujemy ręką w rękę, szukamy wspólnych rozwiązań. Rada szkolna przebiega nie na formalnych rozmowach, a jest gorącą dyskusją, po której rodzi się słuszne rozwiązanie. Zespół jest bardzo pomysłowy i to się bardzo liczy. Mam w początkówce taką perłę, jak Jadwiga Stankiewicz, która świetnie prowadzi teatrzyki. Dzieci przychodzą do niej nawet wtedy, gdy są w klasach ósmych czy dziesiątych. Pracują tu wspaniałe panie od muzyki i tańca, którym szkoła zawdzięcza bardzo atrakcyjną twórczość amatorską.

Uczniowie redagują i wydają gazetkę szkolną „Z rękawa”, w której bardzo szczerze piszą o swoich sprawach i przeżyciach, a nawet o nauczycielach. Jeśli już wymienić, kto i co nam w pracy pomaga, to należy podkreślić działalność rady metodycznej, która świetnie pracuje pod kierunkiem nauczycielki Teresy Wincelowicz, jak też działalność samorządu uczniowskiego pod egidą Krystyny Stankiewicz. Wszyscy przedmiotowcy — poloniści, nauczyciele języków litewskiego, angielskiego, niemieckiego, również nauczyciele przyrody, w/f czy prac, muzyki, plastyki — pracują z oddaniem, prowadząc lekcje oparte na nowoczesnych metodach nauczania.

W jaki sposób, Pani zdaniem, należy zainteresować ucznia szkołą?

Szkoła ma ogromną perspektywę i to jest najważniejsze. Wspinały, zgrany zespół doświadczonych nauczycieli potrafi wiele zdziałać. Wspólna ukierunkowana na odpowiednie nauczanie, wychowanie i rozwój dziecka praca będzie stanowiła o naszej przyszłości.

Rozmawiała  
Krystyna Adamowicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Dzieciaki czują się tu dobrze, a i energii im nie brakuje

Posiedzenie sądu przypominało nazwę książki Petkevičiusa

## „Tu nie mityng weteranów”

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 wczoraj rozpoczął przesłuchiwanie świadków w sprawie pisarza Vytautasa Petkevičiusa o zniesławienie zmarłej osoby — Vytautasa Landsbergisa-Zemkalnisa, działacza litewskiego — w książce „Durnių laivas” („Okręt durniów”).

Zaproszeni z inicjatywy pisarza świadkowie w starszym wieku prawie nie przypominali sobie faktycznych okoliczności, interesujących sąd, jednak bardzo emocjonalnie „porachowali się” z jednym z inicjatorów sprawy europarlamentarzystą Vytautasem Landsbergisem. Dlatego też sędzia Olegas Zaicevas musiał udzielić nie jednej uwagi, skierowując odpowiedzi świadków na tory procesu: „Tu nie mityng weteranów czy aktywistów. Odbywa się sąd”.

Przybyli na posiedzenie sądu razem z bratem Gabrieliusiem Žemkalninem Vytautas Landsbergis otwarcie zwątpił w wiarygodność niektórych świadków. „Te zeznania świadków, które uszyliśmy, bardzo odpowiadają nazwie książki” — podczas przerwy powiedział dziennikarzom Landsbergis.

### Temat — zgłębiiony

Swoją drogą autor książki, która stała się bestsellerem, zapewnił, że nie żałuje opublikowanych stwierdzeń, ponieważ temat Landsbergisa-Žemkalnisa zgłębia już kilkadziesiąt lat. „Interesować się Landsbergisem zacząłem jeszcze pracując w „Tiesie”. W latach 70-tych już pisałem, a on chce mi zarzucić, że tylko te-



Przybyli na posiedzenie sądu razem z bratem Gabrieliusiem Žemkalninem Vytautas Landsbergis otwarcie zwątpił w wiarygodność niektórych świadków

Fot. ELTA

raz” — mówił Petkevičius. Na pytanie dziennikarzy, czy książka została napisana na podstawie zeznań świadków, pisarz wdychając odpowiedział: „Idźcie wy, dziennikarze, do wuja. Piszę, opierając się na materiały, książki, artykuły prasowe, a nie na świadków”.

### Chcą świadczyć

Zdaniem Petkevičiusa, już po ukazaniu się książki ci ludzie zaczęli do niego przyjeżdżać, prosząc, by zaproszono ich na sąd jako świadków. Tak się też stało z mieszkanką Ignaliny, 82-letnią Veroniką Bukauskaitė, której ojca Landsbergis-Žemkalnis wydał na represje sowieckie. Pisarz przez swego adwokata Vytautasa Sviderskisa poprosił sąd o przyłączenie do sprawy zapisanej rozmowy z

starszką i 13 wyciągów z różnych książek i artykułów. Te dokumenty, jego zdaniem, świadczą o „dwoistości” Landsbergisa-Žemkalnisa, pracującego i na sowiec, i na Niemców faszystowskich. Sąd zadowolony z tej prośby, nie sprzeciwił się temu również Vytautas Landsbergis. „Mnie te zarzuty są znane. Większość z nich nie wytrzymuje żadnej krytyki faktologicznej, ponieważ wyraźnie poplątane są daty” — powiedział europoseł. Sąd jednocześnie zadowolony z prośby poszkodowanych — wezwać i przesłuchać na następnym posiedzeniu profesora Akademii Muzycznej Veronikę Vitaitė, jej siostrę Viktoriją Vitaitė, członków Związku Architektów Vytautasa i Algimantasa Nausvyčiusów oraz Vytautasa Čekanauskasa. Jak powiedział Landsbergis, ci ludzie bardzo

się troszczyli, aby jego ojcu po powrocie z emigracji został zwrócony domek letniskowy i imię zasłużonego architekta.

Świadczący wczoraj polityczni więźniowie i uczestnicy oporu partyzanckiego w jeden głos twierdzili, że są pewni, iż siedziba została zwrócona nie z powodu zasług dla Litwy, ale za współpracę z KGB.

Były poseł na Sejm Aleksandras Bendinskas twierdził, iż jest mnóstwo „pobocznych oznak”, że Landsbergis-Žemkalnis „nie jest zupełnie czysty”. „Jeśli powód tych dokumentów nie widział czy ich nie zna, to jeszcze nie znaczy, że ich nie ma” — oznajmił Bendinskas. Po hałaśliwym wystąpieniu świadka Brunonasa Pakėnasa Landsbergis zwątpił, czy ten świadek przyszedł na sąd trzeźwy. „Śpieszę jeszcze setkę zrobić” — wychodząc z sali odciął się świadek.

### Cztery oszczerstwa

Podczas śledztwa wstępnego pisarza oskarżono o umyślne zniesławienie zmarłej osoby przez rozpowszechnianie kłamliwych, nie odpowiadających rzeczywistości i poniżających stwierdzeń o Landsbergis-Žemkalnisie w książce „Okrept durniów”, wydanej w 2003 r. Śledztwo przedsądowe wszczęto 17 października 2003 r. na podstawie wniosku do prokuratury Landsbergisa i jego brata. Powodowie twierdzili, że w książce są ogłoszone cztery oszczercze stwierdzenia o ich zmarłym ojcu, co powoduje duże moralne straty dla rodziny zmarłego.

Komisarz nie mógł przemilczeć

## Nazwiska nie padły

Komisarz generalny litewskiej policji przyznał, że nie musiał publicznie mówić o osobach, zamierzających trafić do Sejmu RL i podejrzewanych o powiązania ze światem przestępczym. Zapewnił jednocześnie, iż nie mógł tego przemilczeć.

Vytautas Grigaravičius stwierdził to na wczorajszym specjalnym posiedzeniu sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności. Do spotkania z komisarzem zachęciła nagłośniona przez niego informacja o tym, że niektórzy kowieńscy przestępcy biorą się nie tylko za legalny biznes, ale też finansowo wspierają dogodnych im kandyda-

tów do Sejmu. Podczas spotkania szef policji nie podał trefnych nazwisk, ale obiecał, że nazwie je w rozmowie z liderami partii, na liście których oni figurują. Grigaravičius poinformował też, że o tych domniemyanych kandydatach zawiadomił Departament Bezpieczeństwa Państwowego.

Przewodniczący sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności Julius Sabatauskas zgodził się z takim postanowieniem komisarza generalnego i powiedział, że niektóre partie już zwracały się z prośbą o udostępnienie takiej informacji i zostały zapewnione, że wśród ich członków nie ma kandydatów związanych z przestępcami.

Przemysłowcy mądrzy, pogranicznicy czujni

## Natrafił na... reflektory

Wczoraj w nocy, w pobliżu miejscowości Panemunė pogranicznicy z Pagėgiai zatrzymali 19-letniego Rosjanina, który transportował Niemnem papierosy.

Wlekaącego za sobą rzeką „karawanę” pudeł zauważono dzięki sprzętowi nocnego widzenia. Obsługujący go funkcjonariusze natychmiast poinformowali o tym swych kolegów, patrolujących Niemnem szybkim kutrem. Pływakowi

zagródzono drogę, gdy ten został już ładunek na litewskim brzegu i oddał się w stronę brzegu rosyjskiego. Mężczyzna, „zawdzięczając” swemu kostiumowi pływaka, m. in. kaskowi oraz hałasowi, spowodowanemu przez plusk wody, nie usłyszał zbliżającego się kutra. To, że wpadł, zrozumiał tylko wtedy, gdy naprzeciw siebie ujrzał reflektory. Na brzegu litewscy pogranicznicy znaleźli 20 skrzynek z papierosami.

Podejrzanego o rabunek zatrzymano

## Plącze się w zeznaniach

We wtorek do pomieszczenia „Hansabankas” w Visaginas wdarł się zamaskowany osobnik, który pobił pracownicę i zrabował pieniądze w różnej walucie, ogółem prawie pół miliona litów.

Podejrzanego o rabunek V. R. (1967 r. ur.) zatrzymano i osadzono w areszcie na dwie doby. Policja na razie nie podaje, czy zrabowane z banku pieniądze zostały znalezione. Aresztowany wcześniej z policją nie miał do czynienia.

Znajdujący się przy ul. Veteranų bank został obrabowany około godz. 17.35. Napastnik trafił do środka przez niezamknięte drzwi, przeznaczone dla inkasentów. Mężczyzna w masce pobił znajdującą się w pomieszczeniu pracow-

nicę, związał ją, a na głowę założył jej czarny plastikowy worek. Zdaniem policji, zrabowano około 430 tys. litów, 5 tys. euro i 12 tys. USD. Pracownicę banku ze wstrząsem mózgu umieszczono w szpitalu. Jak twierdzą prowadzący w tej sprawie śledztwo prokuratorzy, poszkodowana plącze się w swoich zeznaniach, więc funkcjonariusze sprawdzają podaną przez nią wersję zdarzenia. Zamierza się obejrzeć też materiał sfilmowany przez kamery wideo, zainstalowane w pomieszczeniu banku. Ostatni raz rabunku z banku na wielką skalę dokonano w sierpniu br. Ze stołecznego oddziału banku niemieckiego „Vereins und Westbank AG” zrabowano około 2 mln litów. Przestępstwo wykryto po 30 godzinach.

4 rannych Litwinów

## Zderzenie na Łotwie

W okolicach Rygi we wtorek na skutek zderzenia się dwóch samochodów poważnie ucierpiało 4 obywateli Litwy oraz Łotysz.

Łotewska policja donosi, że do wypadku doszło na szosie Ryga-Bauska. Wpadły na siebie Jeep Cherokee, prowadzony przez ob. Łotwy i Audi 80, którym jechało 4 obywateli naszego kraju: 19-letni

Edgaras T., 25-letni Egidijus B., 28-letni Vidmantas T. i 26-letni Vidmantas J. Poszkodowanych w ciężkim stanie umieszczono w ryskim szpitalu. Wczoraj po południu ranni byli jeszcze nieprzytomni. 21-letni kierowca z Łotwy również doznał poważnych obrażeń. Przyczyny kraksy na razie nie są wiadome. Obaj kierowcy prawdopodobnie byli trzeźwi.

## Kronika kryminalna

### Urodziła i zabiła

W rowie melioracyjnym we wsi Būdai (samorząd birsztański) we wtorek znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej ze śladami przemocy. Podejrzana o zamordowanie dziecka 37-letnią V. P. zatrzymano i osadzono w areszcie. Ciało noworodka owinięte było w kurtkę i złożone w krzakach, w pobliżu domu V. P. Wg wstępnych danych, dziecko urodziło się mniej więcej przed 10 dniami i od razu zostało zamordowane. O tym, że mogło dojść do dzieciobójstwa, policję zawiadomili mieszkańcy wsi. Twierdzili oni, że V. P. była w ciąży i dziecka z pewnością pozbyła się. Sprawdzając tę informację, znaleziono zwłoki noworodka. Prokuratura podaje, że wspomniana V. P. wychowuje jeszcze kilkoro nieletnich dzieci, rodzina nie jest aspołeczna. Przypuszcza się, że kobieta zabiła dziecko w stanie szoku poporodowego, teraz zaś żałuje swego kroku. Wg Kodeksu Karnego, dzieciobójczyni grozi areszt lub więzienie do 5 lat.

### Bunt zakończył się śmiercią

W areszcie komisariatu policji rejonu jurborskiego we wtorek wieczorem powiesił się pijany mężczyzna, zatrzymany za wykroczenia administracyjne. Przybyli medycy próbowali ocucić samobójcę, ale bez skutku. Wszczęto sprawdzenie służbowe.

43-letni A. G. był zatrzymany za dwa naruszenia: pojawienie się w miejscu publicznym w stanie nietrzeźwym oraz stawianie oporu funkcjonariuszom. Mężczyzna leżał pijany na ulicy, a gdy odwieziono go do szpitala, zaczął obrażać lekarzy. Następnie, po odwiezieniu go do aresztu, A. G. stawiał opór funkcjonariuszom, ubliżał im i spowodował bijatykę. Z tego powodu przeniesiono go do celi „jedynki”, gdzie się powiesił na swojej koszuli.

### „Leśni”

Stołeczna policja zatrzymała dwóch wilnian, których podejrzewa się o dokonanie tym latem zbrojnych rabunków. W czerwcu i lipcu br. 25-letni V. K. i 19-letni V. S. napadali na ludzi w lesie w Grzegorzewie. Poszkodowanych obrabowywano w ich samochodach, grożąc prawdopodobnie bronią palną i nożem. Napastnicy odbierali swoim ofiarom telefony komórkowe i karty bankowe. Podczas rewizji w mieszkaniu wynajmowanym przez podejrzanych w Grzegorzewie znaleziono rzeczy, pochodzące przypuszczalnie z rabunków.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotowała Irena Smilginis

## Wileńsko-Trocki Okręg Wyborczy (nr 57)

### Kandydat na posła do Sejmu RL Artūras Čiras

Ekipa mocnych specjalistów chrześcijańskich konserwatystów, zrzeszająca umiarkowanych konserwatystów, chrześcijańskich demokratów oraz „jaunalietuvisów” nie oszukuje wyborców obietnicami wyborczymi lub reklamowymi. Publikuję tu założenia programowe, o które wspólnie z innymi członkami Związku Chrześcijańskich Konserwatystów zdecydowanie walczyłem przed wyborami.

Należy położyć kres skandalom korupcyjnym i politycznym, które już przesłoniły nierozstrzygane codzienne kłopoty ludzi, odzyskać moralną politykę oraz socjalnie zorientowany model gospodarczy:

1. Szybciej zwiększać niesłusznie zamrożone przeciętne wynagrodzenie i emeryturę mieszkańców kraju poprzez odrodzenie rynku wewnętrznego oraz mocy nabywczej ludzi.

2. Nie opodatkowywać inwe-

stycji przedsiębiorstw w tworzenie nowych miejsc pracy.

3. Środki funduszy strukturalnych UE przede wszystkim przeznaczać na projekty dające największą liczbę miejsc pracy.

4. Sprzyjać zakładaniu przedsiębiorstw i fabryk w mniejszych miasteczkach poprzez stosowanie podatków ulgowych.

5. Nie zmniejszać emerytur dla uczestniczących w systemie ich gromadzenia.

6. Z banków zagranicznych niezwłocznie odzyskać środki dla Litwy na zwrócenie oszczędności rublowych i pozwolić ludziom swobodnie korzystać z tych lokat.

7. Ze środków funduszu unijnego na Litwie przede wszystkim zbudować koleje o europejskich torach, most energetyczny na Zachód i alternatywny gazociąg, uporządkować wszystkie drogi wiejskie.

8. Odroczyć zamknięcie bez-

pieczonego drugiego bloku Ignalińskiej EA, co nieogłędnie obiecała obecna władza.

9. Całkowicie depolityzować instytucje praworządności, zapewnić należyte ich zaopatrzenie i działalność, a także niezależną jej kontrolę.

10. Usunąć z ustaw korupcyjne ustalenia, zniszczyć korupcję w sferach polityki i prawa, zlikwidować przestępcze gangi.

11. Zgodnie z faktycznym poziomem gospodarczym kraju zwiększyć niesłusznie zmniejszone finansowanie ochrony zdrowia, oświaty i kultury, a także policji, wznowić długofalowy program zwiększania wynagrodzeń.

12. Radykalnie zwiększyć haniębnie niskie uposażenia lekarzy oraz funkcjonariuszy policji.

13. Zapewnić, większe odpowiadające warunkom rynkowym Unii Europejskiej ceny skupu płodów rolnych na Litwie, dopomóc

rolnikom w skorzystaniu z pomocy funduszy strukturalnych UE.

**Reprezentując interesy społeczeństwa:**

1. Pomogę otrzymać z budżetu państwowego środki inwestycyjne na programy renowacji (rekonstrukcji) szkół, zakładów ochrony zdrowia, opieki socjalnej i kultury.

2. Pomogę znaleźć inwestorów krajowych i zagranicznych, mogących stworzyć nowe miejsca pracy.

3. Będę bronił interesów społeczeństwa, instytucji i organizacji oraz dotkniętych nieszczęściem ziomków w urzędach kraju.

4. Dołożę wszelkich starań, aby rozstrzygnąć wszystkie sprawy związane z nieruchomościami. Ziemia i inne nieruchomości powinny być zwrócone ich prawowitym właścicielom.

5. Szczególną uwagę zwrócę na rozstrzygnięcie problemów rodzin



wielodzietnych i potrzebujących socjalnego wsparcia.

6. Będę sprzyjał inicjatywom społecznym.

### Kandydat na posła do Sejmu RL Lilija Maksimowicz

„Za zmiany na Litwie i Ziemi Wileńskiej”.

Urodziłam się 16 grudnia 1976 roku w rejonie wileńskim, w rodzinie pracownika.

W 1995 roku ukończyłam Szkołę Średnią im. Szymona Korsarskiego nr 29.

W latach 1995-1998 studiowałam w WWSzR, gdzie zdobyłam kwalifikacje organizatora pracy d/s komercji. W 1999 wyjechałam na studia do SGGW w Warszawie.

Ukończyłam studia inżynierskie w dziedzinie marketingu i zarządzania i zdobyłam dyplom magistra.

Od 2002 roku w UAB „Czas” pełniłam obowiązki dyrektora

komercyjnego.

Od 2004 roku w UAB „Artpress” pełnię obowiązki dyrektora.

Znam pięć języków: polski, litewski, rosyjski, niemiecki, angielski. Jestem niezamężna.

Moje hobby to jazda konna oraz podróże.

Kandyduję na posła do Sejmu RL z ramienia Polskiej Partii Ludowej.

Polska Partia Ludowa (PPL) dąży do utrwalenia na Litwie demokracji, sprawiedliwości socjalnej i solidarności społecznej, rozwoju gospodarczego i samorządności.

PPL swoją działalnością będzie sprzyjała budowaniu oby-

watelskiego państwa prawa, trwałych zasad demokracji, obronie praw i swobód człowieka, zagwarantowaniu wszystkim wspólnotom narodowościowym, zamieszkującym Litwę, swobodnego rozwoju ich tradycji, języka i kultury.

PPL szczególnie będzie dbała o rozwój regionu Ziemi Wileńskiej, w poczuciu odpowiedzialności za jej przyszłość, doceniając zachowaną na tym terenie przez wieki, od czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego, obecność różnych kultur i narodów oraz tradycje ich wzajemnej tolerancji i współżycia.

(Z programu PPL)



### Kandydat na posła do Sejmu RL Andrius Mazuronis

Urodziłem się 13 lipca 1979 r. 1 września 1986 r. zacząłem uczęszczać do Szkoły Średniej nr 18 w Szawlach, a gdy byłem w 10 klasie, szkoła otrzymała nazwę „Aidas”.

Uczyłem się dobrze, toteż stale marzyłem, aby zostać chirurgiem. Będąc jednak w 11 klasie zrozumiałem, że boję się krwi i dlatego po ukończeniu szkoły średniej wstąpiłem na Wileński Uniwersytet Techniczny im. Giedymina. Zdołem specjalność inżyniera projektowania konstrukcji budowla-

nych. Wiedzę zawodową zgłębiałem na studiach magisterskich.

Uniwersytet ukończyłem w 2003 r. Na drugim roku studiów magisterskich ożeniłem się, a po roku urodził się nasz syn. Również na drugim roku rozpocząłem pracę w spółce „Hronas”, gdzie pełniłem obowiązki kierownika projektów. Praca w tej spółce nauczyła mnie uważnego i dokładnego wykonywania swej pracy oraz konstruktywnego i efektywnego rozstrzygnięcia powstałych problemów.

Pod koniec roku 2003 podjąłem pracę w UAB „Middle Europe Investments Baltija”. W tym przedsiębiorstwie mam doskonałą okazję zastosowania swej wiedzy technicznej w projektach budowlanych i inwestycyjnych. Zdołem tu doświadczenie z zakresu prawa, poznałem również bazę ustawową, reglamentującą procesy budowlane. Sądzę, że nawet jako jeszcze młody i niezbyt doświadczony, mógłbym należycie się przyczynić do pracy przyszłego Sejmu.



## Kandydat na posła do Sejmu RL Tadeusz Michniewicz

„Szacunek do człowieka, odzyskanie wiary w przyszłość i we własne siły” — to sedno programu Koalicji Rolandasa Paksasa i podstawa sukcesu.

Wierzmy, że odzyskamy nadzieję i wiarę w rodzinę, Państwo, przyszłość.

Wierzmy, że odpowiedzialność stanie się naczelnym prawem kraju.

Wierzmy, że porządek w Państwie stworzy bogatą i bezpieczną Litwę.

Wierzmy, że stwarzając warunki młodzieży do nauki, pracy i zarobku, państwo zapewni swoją przyszłość.

Wierzmy, że troszcząc się o emerytów Państwo uhonoruje ludzi, którzy je tworzyli.

Wierzmy, że państwo powinno chronić zdrowie fizyczne i duchowe

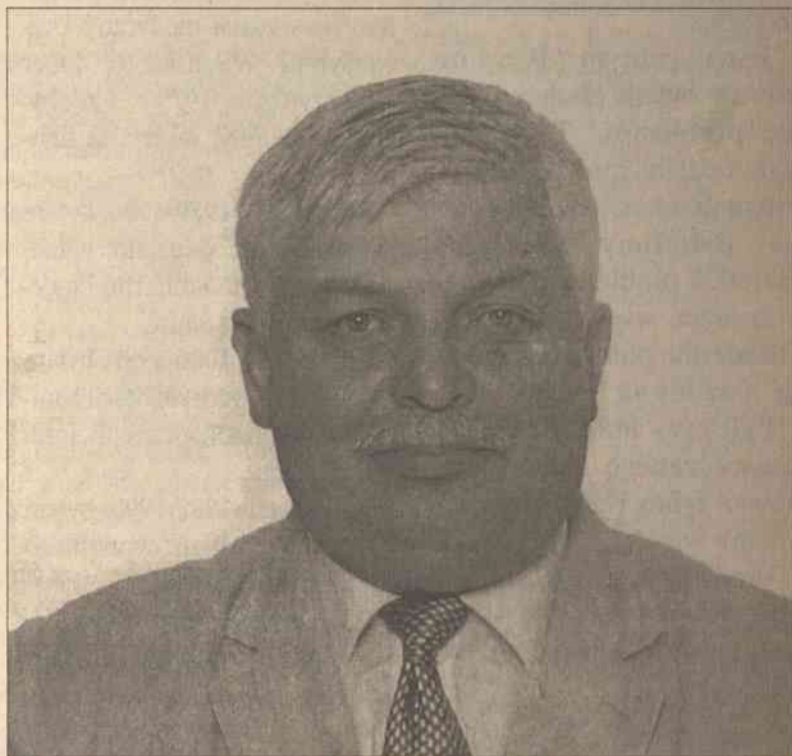
człowieka.

Wierzmy, że pokonamy jedną z głównych przyczyn przestępczości — niekaralność.

Wierzmy, że Litwa powinna stać się krajem bezpiecznej energetyki nuklearnej.

Wierzmy, że Litwa wzbogaci świat, a świat — Litwę.

Dlatego też twierdzimy: „Porządek i sprawiedliwość na Litwie będą”.



## Kandydat na posła do Sejmu RL Czesław Mickiewicz

Będę pracował w okręgu na rzecz:

- \* prawnego zakończenia reformy rolnej;
- \* zachowania i rozwoju przedsiębiorczości;
- \* zachowania i tworzenia miejsc pracy;
- \* wcielenia w życie norm prawnych;
- \* zachowania i rozwoju infrastruktury wsi;
- \* lepszego funkcjonowania sektora oświaty;
- \* rozwiązania problemów socjalnych;
- \* przyciągnięcia i wcielenia inwestycji do regionu;
- \* tworzenia wspólnot wiejskich;
- \* wzmocnienia działalności w dziedzinie kultury i sportu.

W państwie, aby wzrosły:

- \* średnie wynagrodzenie — do 1800 Lt;
- \* minimalne miesięczne wynagrodzenie — do 800 Lt;
- \* średnia emerytura — do 650 Lt;
- \* dochody rolników — prawie dwukrotnie;
- \* inwestycje w rolnictwo — średnio 5 razy;
- \* wynagrodzenia nauczycieli i wykładowców — o trzecią część.

Były zwrócone:

- \* wkłady pieniężne, ziemia, kompensaty za mienie wykupywane przez państwo;
- \* około 150 mln Lt za wpłaty na fundusze emerytalne, kredyty mieszkaniowe,

opłaty za studia, nabycie komputerów (jako ulga podatku dochodowego).

Będę dążył do tego, aby:

- \* w państwie zostały stworzone przychylne warunki dla rozpoczęcia oraz rozwoju przedsiębiorczości;
- \* utworzono do 150 tysięcy nowych miejsc pracy, bezrobocie zmalało zaś do 5 proc.
- \* emeryci mieli zapewnić bezpłatne protezowanie zębów i stawów;
- \* pomoc dla młodych rolników osiągnęła 20 mln Lt rocznie, czyli żeby była 12 razy większa niż w roku 2004;
- \* zniżyła się stopa podatkowa dla najmniej zarabiających.



## Kandydat na posła do Sejmu RL Jarosław Narkiewicz

„Działając wspólnie, kompetentnie i wszechstronnie, potrafiemy zadbać o nasze sprawy”.

Urodziłem się 1 stycznia 1962 r. w Trokach, z rodziną mieszkam tam dotychczas. W 1979 r. ukończyłem Trocką Szkołę Średnią z polskim językiem nauczania. Po ukończeniu Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego i uzyskaniu specjalności nauczyciela matematyki, rozpocząłem pracę w Solkininkach i Szklarach, jako nauczyciel matematyki. Od roku 1988 do 2001 pełniłem obowiązki dyrektora w Szkole Podstawowej w Szklarach. Zdobyłem kwalifikacje starszego nauczyciela matematyki i I kategorię w zakresie zarządzania szkołą.

Od 2001 r. objąłem posadę kierownika wydziału oświaty w samorządzie rejonu wileńskiego. W latach 2000-2003 byłem wybrany na radnego samorządu rejonu trockiego, w 2003 r. zostałem wybrany na drugą kadencję. Pracuję nie tylko zawodowo, udzielam się także społecznie. Od 2000 r. jestem prezesem trockiego rejonowego oddziału ZPL, jestem

członkiem AWPL. Należałem do polskiego zespołu ludowego „Wilia”, „Troczanie”. Byłem założycielem i kierownikiem dziecięcego zespołu pieśni i tańca „Mali Troczanie”. Wraz z żoną Ireną wychowujemy dwie córki: Katarzynę, uczennicę 10 klasy Wileńskiej Szkoły Muzycznej im. Tallat-Kelpšy i Karolinę, maturzystkę Szkoły Średniej w Trokach, absolwentkę Szkoły Muzycznej w Trokach.

Mój program wyborczy ściśle się wiąże z ogólnymi założeniami Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (AWPL), Związku Polaków na Litwie (ZPL), Związku Rosjan (ZR), Polskiej Macierzy Szkolnej oraz 34 polskich, rosyjskich i białoruskich organizacji. Uważam, że należy zespałać siły, by osiągnąć wytyczony cel. Doświadczenia, zdobyte w pracy zawodowej (praca w szkole, wydziale oświaty, w Radzie samorządu rejonu trockiego), jak również poprzez działalność społeczną wskazują na to, że należy w trudnych sytuacjach szukać porozumienia nie tylko z partnerami, ale także z oponentami. Zależy mi na stworzeniu takich warun-

ków, w których wszyscy obywatele Republiki Litewskiej, niezależnie od ich narodowości, będą mogli w pełni korzystać ze swoich praw politycznych, społecznych i narodowych. Zgodnie z linią wytyczoną przez AWPL zamierzam wcielić w życie założenia ratyfikowanej przez Litwę Europejskiej Karty Samorządów. Będę zabiegał o oddanie samorządom przekazanych powiatom funkcji, wprowadzenie niezależności finansowej samorządów, zachowanie obecnych samorządów rejonowych, jak również wprowadzenie jednostek samorządowych niższego szczebla, na wzór byłych Rad gminnych.

Jedną ze sfer mojej działalności jest oświata oraz szkolnictwo. Dobrze znam sytuację szkół, znajdujących się w gestii samorządów rejonu wileńskiego i trockiego. Zależy mi na tym, by nadal sprawnie funkcjonowały szkoły wielonarodowe, by spełniały one oczekiwania rodziców, miały rację bytu i były konkurencyjne. W dziedzinie oświaty postuluje: ustalenie odpowiedniego współczynnika finansowego wobec szkół mniej-

szości narodowych, umożliwiającego realizowanie planu nauczania w pełnym wymiarze; przywrócenie języka polskiego, rosyjskiego, białoruskiego jako języków ojczystych na listę egzaminów obowiązkowych; zrównanie płacy zarobkowej wychowawczyń przedszkoli do pensji nauczycieli, racjonalne przeznaczenie transportu, dowożącego dzieci do szkoły. Będę również udzielał wszelkiego wsparcia w kierunku zachowania i dalszego rozwoju tradycyjnej polskiej szkoły na Litwie z nauczaniem wszystkich przedmiotów w języku ojczystym.

Zależy mi na ulepszeniu warunków do nauki poprzez wprowadzenie i zastosowanie modernistycznej techniki: audio, video, komputerów. Za podstawowe uważam wychowanie duchowe i patriotyczne młodzieży. Będę wspierał każdą inicjatywę, mającą na celu doskonalenie systemu nauczania oraz wychowanie młodego człowieka, pełnoprawnego obywatela Litwy. Aby wszystkie założenia programowe zostały osiągnięte, istotne jest, jak będą urzeczywistniane. Ścisła



współpraca między wspólnotami terytorialnymi, samorządami, starostwami, powinna stanowić podstawę w działaniu posła, który konsoliduje możliwości wszystkich mieszkańców. Zamierzam współpracować z władzami na różnych szczeblach państwowych, szukać kompromisów w rozstrzyganiu wszelkich problemów. Tylko działając wspólnie, kompetentnie i wszechstronnie potrafiemy zadbać o nasze sprawy. W jedności nasza siła!

## Kandydat na posła do Sejmu RL Aleksander Popławski

„Wiara daje nadzieję na przyszłość!”

Jestem jednym z Was i nigdy nie byłem obojętny wobec problemów Tej Ziemi oraz ludzi tu mieszkających. Jestem przekonany, że wspólnie potrafimy rozwiązać wszystkie problemy.

Poprzez wspólny wysiłek i działania potrafimy zmienić nasz los na lepszy.

Byliśmy, jesteście i będziemy zawsze razem, ponieważ tylko wspólnie osiągniemy więcej.

Urodziłem się 26 lutego 1955 r. w Wilnie. W 1973 r. ukończyłem Wileńską Szkołę Średnią nr 19.

W tym samym roku wstąpiłem na wydział medyczny Uniwersytetu Wileńskiego, który ukończyłem w 1979 r. i zdobyłem specjalność lekarza sanitarnego.

W latach 1979-1986 byłem kierownikiem oddziału epidemiologii Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Śilutė.

W latach 1986-1987 byłem lekarzem sanitarnym Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej Rejonu Wileńskiego.

W latach 1987-1990 byłem lekarzem komitetu centralnego związków zawodowych.

Po reorganizacji związków zawodowych zostałem przeniesiony do pracy w charakterze le-

karza instruktora do Zarządu Głównego Państwowych Ubezpieczeń Społecznych.

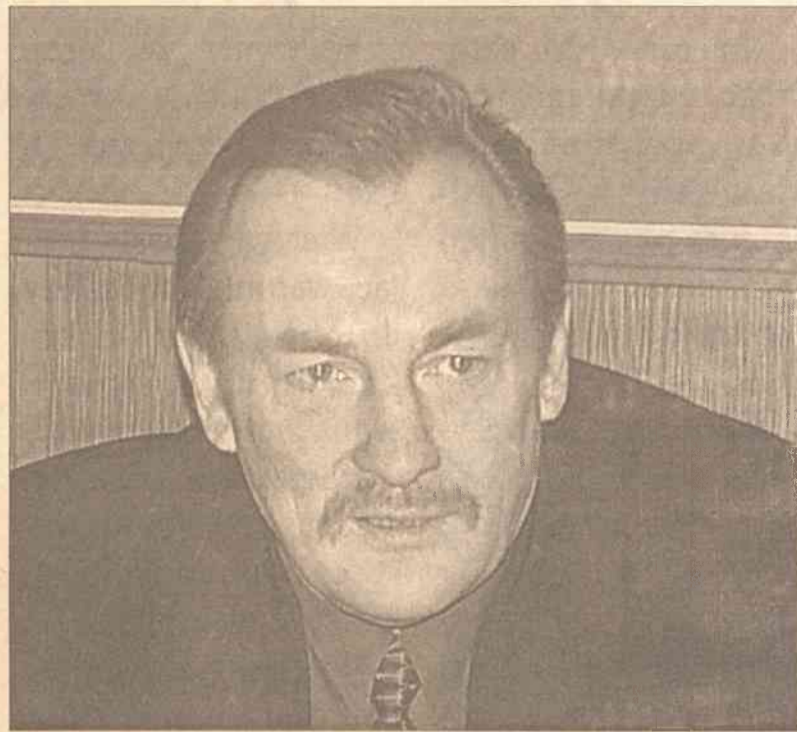
W latach 1990-1993 pełniłem obowiązki lekarza epidemiologa w Republikańskim Wyszczepionym Centrum Higieny.

W 1993 r. zostałem przedsiębiorcą. Przed wybraniem do Sejmu kierowałem zamkniętą spółką akcyjną „Alvolda”.

W latach 2000-2003 byłem radnym samorządu m. Wilna.

W latach 1998 - 2001 byłem członkiem Nowego Związku (socjalliberałów).

Od 19 10 2000 r. jestem posłem na Sejm Republiki Litewskiej.



## Kandydat do Sejmu RL Juozas Stanėnas

Program wyborczy Związku Ojczyzny radykalnie się różni od programów wszystkich pozostałych partii:

\* Program Związku Ojczyzny opiera się na analizie przyczyn niedociągnięć w życiu politycznym Litwy — braku zaufania do państwa, populizmu, kryzysu prezydenckiego, skandalu wokół finansowania partii — i proponuje sposoby usunięcia przyczyn powodujących negatywne zjawiska zamiast beznadziejnej walki z konsekwencjami tych zjawisk;

\* Związek Ojczyzny za najważniejsze zadanie aktualnej polityki uważa umacnianie państwa i społeczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem umacniania rodziny, wspólnoty, szkoły, Kościoła;

\* ZO proponuje ogranicze-

nie korupcji oraz tworzenie sprawiedliwszego państwa poprzez poprawę zarządzania, konsekwentne ugruntowanie nowego zarządzania oraz zwiększenie przejrzystości we wszystkich ogniwach administracji państwowej;

\* ZO uważa, że dla konsekwentnego i szybkiego rozwoju gospodarki wyjątkowe znaczenie posiada wiedza ekonomiczna; Litwa jest bogata nie w zasoby naturalne, lecz w zdolnych ludzi.

Jesteśmy przekonani, że właśnie konserwatywna myśl może najlepiej rozstrzygać obecne problemy rozwoju naszego państwa, ponieważ żadna inna ideologia polityczna nie poświęca tak wiele uwagi państwu, społeczeństwu, rodzinie, moralności.

Właśnie od pomyślnego rozwoju tych wspólnych dziedzin zależą najważniejsze dla każdego człowieka sprawy: wysokość emerytur i wynagrodzeń, stopa przestępczości i korupcji, realna niezależność państwa.

W imię tego w programie konsekwentnie przestrzegamy następujących istotnych ustaleń:

\* społeczeństwo i państwo są ważniejsze niż gospodarka, ponieważ te dziedziny są dziś bardziej zaniedbane;

\* wspólnota i rodzina są ważniejsze niż wolność bez granic oraz indywidualizm bez odpowiedzialności;

\* zobowiązania programowe i osiągnięte wyniki muszą być „wymierne”, aby społeczeństwo wiedziało, jak są wcielane w życie.



## Kandydat do Sejmu RL Vladimiras Volčiook

„Za sumiennie pracujących dla dobra Litwy!”

Wykształcenie wyższe. Prawnik. Zastępca ds. prawnych ZSA „Golbena”. Urodzony w 1963 roku w rejonie trockim.

W 2002 roku został członkiem samorządu rejonu trockiego. W październiku 2003 roku wybrany na zastępcę przewodniczącego trockiego oddziału rejonowego Partii Pracy. Jest wiceprezydentem federacji karate Litwy.

— Podnieść nieopodatkowane dochody z 290 litów do 390 litów.

Zwiększyć minimalne wynagrodzenie miesięczne z 500 do 600 litów.

Zmniejszyć podatek docho-

dowy dla mało zarabiających mieszkańców i ustalić taryfy tego podatku: dla zarabiających do 600 Lt — 27 proc., dla zarabiających do 1000 Lt — 30 proc.

— W drugim roku działalności Partii Pracy we władzy zwiększyć emerytury do 480 litów.

— Zmniejszyć opłatę za ogrzewanie mieszkań na 10-20 proc. W 100 proc. kompensować odsetki za kredyty dla młodych rodzin na kupno mieszkań.

— Zróżnicować taryfy podatku od zysku dla przedsiębiorstw drobnego i średniego biznesu z 7 do 13 proc. w zależności od ich wielkości.

— Dążyć, aby ceny na sprze-

dawane mleko były nie niższe, niż 65-70 centów za litr.

— Zakończyć zwrot praw własności na ziemię i lasy.

— Zwiększać wynagrodzenie za pracę nauczycielom, wykładowcom wyższych uczelni i pracownikom naukowym.

— Doskonalić pracę przychodni medycznych, ambulatoriów i szpitali oraz zapewniać należyłą jakość usług medycznych.

— Więcej uwagi udzielać obywatelskiemu wychowaniu młodzieży poprzez angażowanie młodych ludzi do działalności w samorządach terenowych, w zarządzaniu państwem.

— Zgodnie z prawem rozwiązywać problemy zatrudnienia młodzieży.





Całe Włochy są przekonane, że sędzia Anders Frisk na cios w głowę zasłużył już dawno

# Roma nie potrafi przegrać z klasą

Komisja dyscyplinarna UEFA ukarała AS Romę walkowerem 0:3 w meczu z Dynamem Kijów w Lidze Mistrzów. Dwa kolejne mecze (z Bayerem Leverkusen i Realem Madryt) Roma rozegra na rzymskim Stadionie Olimpijskim przy pustych trybunach. W środę 15 września kibice Romy zranił sędzią Andersa Friska, który zakończył mecz po rozegraniu pierwszej połowy.

15 września Dynamo zasłużenie prowadziło na rzymskim Stadionie Olimpijskim 1:0 po pięknym strzale Gavrancica z wolnego. Szwedzki sędzia Frisk zagwizdał na przerwę. Wtedy nabytek Romy, Francuz Phillippe Mexes, podszedł od tyłu do napastnika Dynama Verpakovskisa, lekko go popchnął, a na dokładkę kopnął. Ten upadł, jakby go uderzył Mike Tyson. Frisk pokazał Francuzowi czerwoną kartkę. Po krótkich przepychankach sędziowska trójka rozpoczęła marsz do szatni. Obrzuceni zostali (z trybuny honorowej!) zapalniczkami i monetami. Jedna moneta ugodziła Friska w czoło. Twarz sędziego natychmiast zalała się krwią. Przy zejściu do szatni upadł. Potem Friskiem zajął się lekarz. Komunikat spikera, że sędzia czuje się źle i że udzielana jest mu pomoc medyczna, czterdziestotysięczna widownia przyjęła z wielkim entuzjazmem, skandując: „Powinieneś umrzeć!” (Devi morire). Po 50 minutach oczekiwania ogłoszono, że mecz nie zostanie dokończony.

## Italofobia

Nazajutrz zszokowana włoska prasa, burmistrz Rzymu Veltroni, prezes Romy Sensi i dyrektor Baldini potępili w czambuł chuligana i pokajali się w imieniu Italii, Rzymu i klubu. Ale już następnego dnia ruszyła rozpiana na wiele głosów kampania nienawiści do sędziego Friska. Co szokujące, biorą w niej udział wszyscy, nawet wyważona „Corriere della Sera” i spokojny z natury trener włoskiej kadry Marcello Lippi. W tej chwili cała Italia jest przekonana, że Frisk jest sam sobie winien i na dobrą sprawę na cios w głowę zasłużył już dawno.

Zdaniem włoskich mediów Frisk od dawna cierpi na italofobie.



Twarz sędziego natychmiast zalała się krwią

Fot. EPA-ELTA

Po prostu nienawidzi Włochów. Miał dać temu wyraz w kwietniu 1997 roku, gdy w rewanżowym meczu PZP Fiorentina — Barcelona nie przyznał należącego się Włochom karnego. Wówczas z florenckich trybun poleciały butelki, trafieni zostali Sergi i De La Pena, a zaraz potem zaczęły się przepychanki i wymiana ciosów — na boisku i na trybunach. Naturalnie zdaniem włoskich mediów winien był Frisk. Szwed sędziował też finał ME 2000, w którym Włosi przegrali w dogrywce z Francją — oczywiście z winy sędziego. Wreszcie w marcu 2002 po meczu Ligi Mistrzów Roma — Galatasaray na boisku doszło do bijatyki. Roma ukarana została grzywną, a Batistuta, Totti i Lima dyskwalifikacją. Też przez Friska. Dziennik „Il Messagero” poszedł jeszcze dalej: obwinął Szweda o to, że 22 października 1995 roku w meczu Juventus — Borussia Dortmund gwizdał na korzyść Niemców i dlatego Juve przegrało 1:2. „La Gazzetta dello Sport”, nie podając szczegółów, zarzuca Szwedowi grzechy wobec Milanu i Lazio.

Jeśli zaś chodzi o mecz z Dynamem, zdaniem włoskich mediów sprawa też jest jasna. Frisk lekceważył ostre faule Yussufa na Tottim, a ukarał Włocha żółtą kartką przy pierwszej okazji. Mexes co prawda popełnił błąd, z premedytacją kopiąc bez piłki Verpakovskisa, ale ten nie powinien zaraz rzucać się

na ziemię. Przewodniczący regionu Lazio, znany polityk Francesco Storace, jest zdania, że czerwoną kartką była absolutną przesadą. Słowem — Frisk był sam sobie winien.

## Nawet Collina zarabia mniej

Jeszcze dalej posunął się dyrektor Romy Francesco Baldini. Twierdzi, że Szwed symulował, że był tylko draśnięty i mógł spokojnie sędziować drugą połowę. Wtóruje mu trener Lippi, dodając, że kontuzjowani piłkarze po założeniu kilku szwów w przerwie meczu grają spokojnie całą drugą połowę. Baldini dodaje, że Frisk po przewiezieniu do szpitala żądał założenia szwów, ale skończyło się na plastrze. Zdaniem działacza Szwed chciał, żeby jego rany wyglądały groźniej, a przez to Roma ukarana surowiej. „Corriere della Sera” w rubryce „Ciekawostka” poinformowała, że w szatni Friska znaleziono do połowy opróżnioną butelkę koniaku, a gdy wrócił ze szpitala do hotelu, do 2.30 rano topił smutki w barze.

Wysłany w ślad za Friskiem do Moldnal reporter „Il Messagero” przywiózł stamtąd rewelację, że Szwed jest rozwodnikiem, a awantury z żoną doprowadziły go w 1998 roku do rozstroju nerwowego i dlatego nie sędziował na francuskim Mundialu. Dziennik dopowiada, że Frisk zarabia najwięcej ze

wszystkich sędziów UEFA (300 tysięcy euro w tym roku), choć seryjnie popełnia grube błędy, bo jest pupilkiem swoich rodaków: przewodniczącego UEFA Lennarta Johanssona i szefa Komisji Dyscyplinarnej Larsa Ake Bjorcka. Zdaniem gazety skandalem jest, że Collina zarabia mniej.

Patrząc na to wszystko chłodnym okiem, trzeba przyznać, że Frisk w ubiegłą środę łaskawym okiem patrzył na faule na Tottim. Można się też dziwić, że po awanturze dwa lata temu z Galatasaray prowokacyjnie zachowujących się Turków nie spotkały poważniejsze sankcje. Trudno jednak tym tłumaczyć prowadzoną w Italii nagonkę na Friska, wraz z ohydym grzebaniem mu w kieszeni i w życiu prywatnym. Najistotniejszą chyba prawdą o meczu Roma — Dynamo jest ta, że rzymianie byli w pierwszych 45 minutach po prostu słabsi — chwilami bezradni.

## Tylko jeden trafiał

Roma ma wielkie problemy. Jest w długach po uszy. Do Turynu zbiegł trener Capello z Zebiną i Emersonem. Piłkarze nie są dobrze przygotowani do sezonu. Futbolowy młodzieńcy geniusz Antonio Cassano w pierwszym meczu ligowym uderzył przeciwnika, zobaczył czerwoną kartkę, a potem napyskował trenerowi Voellerowi. Dlatego nie zagrał w meczu z Dynamem. Znowu dały o sobie znać problemy z kibicami.

Dotychczas za wszystko obwiniano fanatyków zasiadających na łukach trybun. Tym razem monetę rzucono z trybuny honorowej. I nie był to wyczyn „jednego imbecyla”, jak kłamliwa adwokaci Romy w trzydziestotysięcznym raporcie do komisji dyscyplinarnej UEFA. Z trybuny honorowej poleciał na schodzących do szatni sędziów cały grad przedmiotów, ale tylko jeden trafił. To rzucone euro będzie kosztować Romę kilkanaście milionów. Główną przyczyną tej lawiny nieszczęść jest to, że piłkarze i działacze Romy, jej kibice i włoscy dziennikarze sportowi nie potrafią przegrać z klasą. Mecz z Dynamem też tu nikogo niczego nie nauczył.

Yang otrzymał symboliczny złoty medal

## Kontrowersyjny werdykt sędziów

Południowokoreański gimnastyk Yang Tae-Young, który przez nieprawidłowy werdykt sędziów stracił złoto w wieloboju na igrzyskach olimpijskich w Atenach, otrzymał wczoraj symboliczny złoty medal od władz krajowego komitetu olimpijskiego.

Międzynarodowa Federacja Gimnastyczna przyznała w ubiegłym miesiącu, że Amerykanin Paul Hamm zwyciężył w konkurencji wieloboju indywidualnego na skutek pomyłki sędziowskiej.

Według FIG Yang Tae-Young, który ostatecznie zajął trzecie

miejsce, powinien dostać za ćwiczenie na poręczach 10,0 punktów, a nie, jak zdecydowali sędziowie, 9,9. Gdyby Koreańczyk otrzymał owe brakujące 0,1 punktu — zdobyłby złoto.

Ekipa Korei Płd. złożyła oficjalny protest. W odpowiedzi FIG zawiesiła sędziów, ale odmówiła zmiany klasyfikacji.

W tej sytuacji Koreańczyk skierował sprawę do Międzynarodowego Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (CAS).

Pierwsze przesłuchanie w tej sprawie zaplanowano na 27 września.

Utah Jazz uhonorują Johna Stocktona

## Legenda NBA

Władze klubu ligi NBA Utah Jazz, chcąc uhonorować swojego byłego koszykarza Johna Stocktona zdecydowały, że już nikt w zespole „Jazzmanów” nie będzie grał z numerem 12.

Podczas ceremonii, która odbędzie się 22 listopada przed meczem gospodarzy z New Orleans Hornets, pod sufitem hali Utah Jazz zawiśnie koszulka Stocktona.

Tym samym stanie się on szóstym członkiem klubu uhonorowanym w ten sposób. Wcześniej tego

przywileju dostąpili: trener Frank Layden (nr. 1) oraz zawodnicy Pete Maravich (7), Darrell Griffith (35), Mark Eaton (53) i Jeff Hornacek (14). Stockton, który zakończył karierę po sezonie 2002/03, był jednym z najwybitniejszych koszykarzy ligi NBA. Przez 19 lat był wierny Utah Jazz. Został zaliczony do grona 50 najlepszych zawodników w historii NBA. Karierę zakończył z najwyższą w historii liczbą asyst i przechwyty. W barwach Jazz rozegrał 1504 mecze.

Stronę na podstawie PAP i "Rzeczpospolitej" przygotował Walenty Dunowski

## Sprintem

• Reprezentacja Litwy z 3 medalami (dwa srebrne i brązowy) zajmuje 45 miejsce w kwalifikacji medalowej 12. Igrzysk Paraolimpijskich w Atenach. Prowadzą Chiny — 21 złotych, 23 srebrne i 17 brązowych przed Wielką Brytanią 15-9-11 i Francją 10-11-10.

• Wczoraj organizatorzy 12. Letnich Igrzysk Paraolimpijskich poinformowali o pierwszych stwierdzonych podczas imprezy przypadkach stosowania niedozwolonego dopingu — dwójka sportowców z Azerbejdżanu została zdyskwalifikowana dożywotnio. W organizmie specjalistów powerliftingu — 28-letniej Sary Abasowej i o trzy lata od niej starszego Gunduza Ismailowa podczas niezapowiedzianej kontroli 18 września stwierdzono obecność sterydów anabolicznych. Próbkę pobrana od Abasowej wykazała stosowanie nandrolonu, natomiast u Ismailowa stanozololu. Dożywotnia dyskwalifikacja jest następstwem ponownego wykroczenia przez oboje sportowców na drogę niedozwolonego wspomagania organizmu. Abasową ukarano poprzednio dwuletnią dyskwalifikacją w czasie mistrzostw Europy w 2001 roku, a Ismailow złapany został na dopingu podczas poprzednich igrzysk paraolimpijskich w Sydney, przed czterema laty.

• Brazylijczyk Pele i Niemiec Franz Beckenbauer otrzymają dzisiaj w Zurychu, z okazji stulecia międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA), Ordery Zasługi. Ceremonia wręczenia medali miała się pierwotnie odbyć podczas majowego jubileuszowego kongresu w Paryżu, ale Pele nie mógł na nią przyjechać z powodu problemów zdrowotnych.

• Amerykańska Agencja Antydopingowa (USADA) — ostrzegła publicznie mistrza świata w biegu na 200 metrów Johna Capela, w którego organizmie kontrola wykazała obecność marihuany. Pozytywny wynik testu przeprowadzonego podczas mityngu w Monachium 8 sierpnia spowodował, że trener George Williams wycofał Capela ze składu sztafety 4x100 m, która wystartowała w igrzyskach olimpijskich w Atenach w biegu półfinałowym. Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (IAAF) pozbawiło Capela drugiego miejsca zajętego w mityngu w Monachium. W przypadku ponownego pozytywnego wyniku testu biegacza grozi dwuletnia dyskwalifikacja.

• Amerykanin Michael Phelps, zdobywca sześciu złotych medali na igrzyskach olimpijskich w Atenach, chce powtórzyć ten wyczyn na mistrzostwach świata na krótkim basenie, które odbędą się w Indianapolis, w dniach 7-11 października.

• Japonia będzie gospodarzem piłkarskich klubowych mistrzostw świata w 2005 i 2006 roku — poinformował wczoraj prezes tamtejszej federacji Saburo Kawabuchi. W przyszłym roku turniej zostanie rozegrany w nowej formule. W MŚ wystąpi po jednym klubie z każdej z sześciu konfederacji piłkarskich. Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) wyraziła zgodę, aby reprezentantem Europy nie był konieczne zwycięzca Ligi Mistrzów.

## CZWARTEK 23. IX

6.00 Dzień dobry  
9.00 S. „Komisarz Rex”  
10.00 Film anim.  
10.25, 17.30 S. „I znów ci Stywenssonowie”  
10.50 Film dok.  
11.50 Ludzie jak ludzie  
12.30 Poglądy Bartkusa  
13.25 Nowości i prognozy naukowe  
13.55 Film dok.  
14.20 Podróże  
14.50 Reality show „Mieszkanie”  
15.35 Honor kraju  
16.30 Filmy anim.  
17.20 Wiadomości (ros.)  
18.05 Film anim.  
18.30 Wiadomości  
18.45 S. „Komisarz Rex”  
19.40 Wieczorny autograf  
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.10 Wybory do Sejmu  
22.10 Telefon pomocy  
23.00 Wiadomości  
23.10 Film krym.  
„Detektyw Nir Wulf”

2

15.35 Filmy anim.  
16.55 Wędrówki kulinarne  
17.25 Targowisko bied  
18.15 Rosyjska ulica  
18.30 Słowo chrześcijanina  
18.45 Lotnisko  
19.00 Drogi.  
Samochody. Ludzie  
19.30 Wiadomości  
20.00 Retrospektywa  
20.50 Blisko — daleko  
21.30 Panorama  
22.10 Dobry nastrój

6.30 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
7.45 Reality show „Sejmowy hotel”  
8.15 Okna  
9.10 S. „Libertada”  
10.05 S. „Luz Maria”  
10.55 Od... do  
11.55 Film akcji „Bishunmoo”  
14.00 Filmy anim.  
15.00 S. „Luz Maria”  
16.40 S. „Libertada”  
17.40 Okna  
18.45 Wiadomości  
19.10 Niezależna służba poszukiwań  
20.00 Rowerowy show  
20.20 Kocha, nie kocha. Randka w ciemno  
21.25 Reality show „Sejmowy hotel”  
22.00 Wiadomości  
22.35 Thriller „Dzikie namiętności”

4

6.30 Szokująca dokumentalistyka  
6.40 Próba władzy  
6.55 Buduję dom  
7.25 Telewizyjna  
7.40 S. „Niebezpieczne więzi”  
8.45 Sąd  
9.25 Show Bena  
10.00, 16.20 S. „Niewinna Joanna”  
11.00, 17.20 S. „Ukryta namiętność”  
11.55 Zdrowia i szczęścia  
12.55 Pora zmierzchu

13.35 Pytaj  
14.30 Thriller „Partner”  
18.20 Próba władzy  
18.30 Sąd  
19.15 Czas lokalny  
20.00 Wiadomości  
20.20 Jeśli...  
21.20 Thriller „Odblask”  
22.30 Wiadomości  
22.40 Cd. filmu  
23.30 Turzy róg  
0.05 Buduję dom  
0.40 Rozrywki SMS  
2.40-5.00 Telegra „Rozbierz mnie”

3

7.05 Telesklep  
7.20 Film anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15, 17.40 Nomeda  
9.10 S. „Dzikuska”  
10.10 S. „Potok namiętności”  
11.10 Tydzień bez tabu  
11.55 Film muz. „Moulin Rouge”  
14.05 Filmy anim.  
15.45 S. „Rebeka”  
16.40 S. „Dzikuska”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Kto wygra milion?  
20.00 Pomoc TV  
20.30 Wersja  
21.35 S. „Medicopter”  
22.45 Wiadomości  
23.15 Film krym. „CSI. Kryminolodzy”  
0.15 Autopilot  
0.45 60 minut

8.00 Z Wilna  
8.25 Dach  
8.50 Program „Geras”  
9.15 S. „Julia na wieki”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 S. „Syrenka”  
11.30 Nowości kulturalne  
11.50 Stacja marzeń  
12.30 Hokej na lodzie  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.30 Hazard SMS  
14.15 S. „Czerwona kapela”  
15.00 Wiadomości  
15.10 Kto tam?  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Dziennik  
16.15 Film fab. „Czarny kapitan”  
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.25 Ciepły dom  
19.45 S. „Syrenka”  
20.30 Puls  
20.55 S. „Czerwona kapela”  
21.40 Wiadomości  
22.00 Z Wilna  
22.20 Więcej niż miłość  
23.00 Leśnym tropem  
23.30 Orientacja SMS

7.30 Światło Ewangelii  
8.15 Film dok.  
9.00 W świecie koszykówek  
9.25 Region szyrwincki  
9.50, 19.55 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa  
17.05 Film fab. „MacMastersowie”  
18.00 Poglądy  
19.25 Spotkania  
20.05 Film fab. „Tajemnica Rosarium”

21.45 Poglądy  
22.15 Chodź — zobacz

TANGO TV

10.10 Telesklep  
10.25 Film anim.  
10.50, 14.00 Klub Tangoramy  
12.15 S. „Złota rączka”  
13.10 S. „Xena”  
15.30 Film anim.  
16.00 Inny świat  
17.00 S. „Aniol”  
18.00 Film anim.  
18.30 S. „Xena”  
19.30 Styl Tangoramy  
21.00 Komedia „Organizatorka rozwodów”  
22.00 Koszykówka kobiet. Litwa — Francja  
23.40 Znajomość SMS

TVPOLONIA

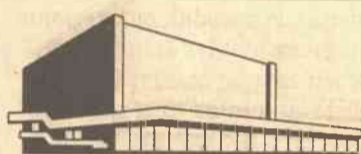
7.00 Kawa czy herbata, w tym Pogoda  
o 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości (skrót)  
o 7.32, 8.02, 8.32  
9.00 Wiadomości  
9.12 Pogoda  
9.15 Cafe Serio  
9.25 Kawa czy herbata  
10.01 Wiadomości (skrót)  
10.05 Wędrówki po Polsce  
10.15 Śpiewaj z nami — program dla dzieci  
10.30 S. „Wyspa przygód”  
10.55 Jak żyć? — reportaż  
11.15 Trzymaj się swoich chmur — piosenki Seweryna Krajewskiego  
12.10 Zaproszenie — program krajoznawczy  
12.30 Skarbiec — magazyn historyczno-kulturalny  
13.00 Wiadomości  
13.10 S. „Pokój 107”  
13.40 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim  
13.45 Rozmowy przy stole — program publ.  
14.15 „Człowiek, jakich wielu” — film fab.  
16.15 Wyprzedzić chorobę: Kobięca sprawa — magazyn  
16.35 Miliard w rozumie — teleturniej  
17.00 Wędrówki po Polsce  
17.10 Śpiewaj z nami — program dla dzieci  
17.25 S. „Wyspa przygód”  
18.00 Telexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.30 Raj — magazyn katolicki  
19.00 Berliński express — magazyn  
19.10 Skarbiec — magazyn historyczno-kulturalny  
19.40 Trójkąt damsko-męski — talk show  
20.10 Powstańcy — cykl o Powstaniu Warszawskim  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.53 Sport  
20.59 Pogoda dla kierowców  
21.10 S. „Pokój 107”  
21.37 Ktokolwiek  
21.37 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie — program publ.  
22.05 Teatr Telewizji  
23.10 Arcydzieła Ludwiga van Beethovena  
23.50 Czwartkowe debaty  
0.40 Prosto w oczy  
0.50 Pogoda  
1.00 Wiadomości

## Promocja morskiej polskości

Na zaproszenie mera Kłajpedy oraz Kolegium Morskiego Litwy 24 września br. o godz. 12.00 do portu kłajpedzkiego przybędzie „Dar Młodzięzy”, szkolna fregata trzymasztowa Akademii Morskiej w Gdyni, należąca do ścisłej czołówki najpiękniejszych żaglowców na świecie.

Imprezę obejmie patronatem Tadeusz Jerzy Macioł, Konsul Honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Kłajpedzie, który serdecznie zaprasza wszystkich chętnych na uroczystość powitania legendarnej łodzi pod żaglami. Imprezy towarzyszące przedstawieniu morskiej polskości — wystawy, promocja miasta Gdynia i spotkania — potrwać do 27 września br.

Patronat medialny — dziennik „Kurier Wileński” i radio „Znad Wilii”



LIETUVA

ul. Pylimo 17

### Repertuar na 23 września

#### WIELKA SALA

„Sindbad: legenda siedmiu mórz” — 23.09 — godz. 12.45, 14.30.

„Nie za, nie przeciw, lecz całkiem odwrotnie” — 23.09 — godz. 18.45, 21.15.

„Król Artur” — godz. 16.15.

#### SALA 88

„Troja” — 23.09 — godz. 20.15.

„Purpurowe rzeki II: aniołowie Apokalipsy” — 23.09 — godz. 14.45, 18.15.

„Mikroświat” — 23.09 — godz. 13.00, 16.45.

Dom Kultury Polskiej w Wilnie oraz Stowarzyszenie Miłośników Teatrów Szkolnych zapraszają wszystkich chętnych do obejrzenia przedstawienia — pantomimy, opartej na motywach opowieści Carla Collodiego „PINOKIO”.

Spektakl wykonają aktorzy Polskiego Teatru Integracyjnego z Płocka 24 września o godz. 18 w Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76. (Wstęp wolny)

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Dzień tylko z pozoru dobry i harmonijny. Ostrożnie więc podejmij wszelkie decyzje i unikaj nieporozumień ze współpracownikami. Tym bardziej, że praca zespołowa może dać Ci wiele satysfakcji osobistej.

**BYK.** Zapowiada się w miarę spokojny dzień. W sprawach osobistych nie powinieneś mieć większych powodów do narzekań. Większość Twoich planów dotyczących tej sfery życia ma duże szanse realizacji.

**BLIŹNIĘTA.** Księżyc w znaku Koziorożca sprzyja sprawom zawodowym. W tej sferze życia Twoje ambicje mają duże szanse się spełnić. Za to w życiu osobistym i uczuciowym nie licz raczej na sukcesy. Przyda Ci się więcej cierpliwości.

**RAK.** Mimo dość dobrych aspektów planetarnych niektóre zadania i sprawy mogą się skomplikować. Każda Twoja decyzja wymagała będzie dużej rozważliwej i ostrożności. Musisz też uzbroić się w cierpliwość i unikać dółków psychicznych.

**LEW.** Księżyc pozostający w sekstyli do Urana obdarzy Cię dziś zdrowym rozsądkiem i otwartym umysłem. Wszelkie interesy wymagające przemieszczania się, dłuższych i dalszych podróży będą udane. Niewykluczona także zmiana miejsca zamieszkania.

**PANNA.** Sprawy sercowo-uczuciowe znajdują się na pierwszym miejscu. Poświęć im jak najwięcej uwagi i czasu. Zwłaszcza, jeśli jesteś jeszcze samotną Panną. Kto wie, może właśnie dziś spotkasz osobę, która wypełni puste miejsce w Twoim sercu?

**WAGA.** Trygon Wenus/Pluton ma dziś wpływ na Twoje sprawy uczuciowe i partnerskie. Spokojna rozmowa pomoże wyjaśnić wszelkie nieporozumienia. Dzięki niej wzajemne relacje ulegną zdecydowanej poprawie. Sprawy i plany osobiste nabiorą większego rozmachu.

**SKORPION.** Dzisiaj postaraj się wyjaśnić wszelkie niejasności i niedomówienia w relacjach partnerskich. Wasz związek ma duże szanse na odrodzenie. Ważne życiowe decyzje odłóż jednak na inny moment.

**STRZELEC.** Przed Tobą dobry i spokojny dzień. W pracy pomyślnie potoczą się sprawy wymagające kreatywności i talentów intelektualnych. Problemy osobiste przestaną być dokuczliwe. Uważaj tylko, aby uczucia nie miały wpływu na zdolność rozsądnego myślenia.

**KOZIOROŻEC.** Praca i zawodowe obowiązki wypełnią Ci dziś większość dnia. Jednak nie wszystkie założenia i plany uda się pomyślnie zrealizować. Nie winduj więc zbyt wysoko swojej życiowej poprzeczki a unikniesz rozczarowań.

**WODNIK.** Pomimo korzystnych wpływów astralnych nie możesz dziś liczyć na zbyt wiele szczęścia. W takiej sytuacji najlepiej będzie ograniczyć zawodowe obowiązki do niezbędnych. Jak najwięcej uwagi i czasu poświęć natomiast swojemu zdrowiu.

**RYBY.** Dzisiaj w ważnych życiowych sprawach intuicja Cię nie zawiedzie. Polegaj więc na jej podszeptach a poprowadzi Cię najszybszą i właściwą drogą do sukcesu. To także bardzo dobry okres dla zajęć zespołowych.

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

## OGŁOSZENIA

## PRACA

Potrzebna jest opiekunka do rocznego dziecka w dzielnicy Nowa Wilejka, znająca jęz. polski i litewski.

Vilnius, tel. 267 01 15, 8 687 96687

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam skrzypce prod. niemieckiej. Rozmiar 3/4 wraz ze smyczkiem.

Tel. 237 19 64, 8 652 74407

Sprzedam transformator, sprężarkę, kuchenkę gazową, Płytki glazurowane (150x150), komplet kluczy, olej napędowy.

Vilnius, tel. 215 33 22

Sprzedam ramę do warsztatu, silnik elektryczny, imadło ślusarskie, urządzenie gazowe, beczki, plastikowe kanistry.

Tel. 215 33 22

Sprzedam wał korbowy, cylindry, pierścienie, dużo części zamiennych do „Jawa 350”.

Tel. 215 33 22

Sprzedam półosie do przyczepy, wał do heblarki, płyty, smołę budowlaną, plandekę do samochodu, płyn hamulcowy.

Vilnius, tel. 215 33 22

Tartak sprzedaje: tarcice drzew iglastych — obrzynaną i nieobrzynaną, konstrukcyjną, budowlaną, obciową, konstrukcje dachowe, wyroby im-

pregnowane zamoczeniem. Do-  
starczamy.

Vilnius, tel. 245 05 47, 8 656 08634

Sprzedam dobrą mleczną krowę.

Skajdziszki, tel. 235 00 93, 8 676 62664

Antykwariat „Maldis” skupuje 30-60-letnie meble oraz dzieła sztuki.

Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

## USŁUGI

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.

Vilnius, tel. +370 682 40895

Naprawiamy różne pralki i lodówki. Jakość. Gwarancja.

Vilnius, tel. 232 66 00, 8 682 40894

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji oraz na Białoruś. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Magister pedagogiki fortepianowej prywatnie uczy gry na fortepianie.

Tel. 8 650 12594

## RÓŻNE

Oddam w dobre ręce piękne małe kocięta.

Vilnius, tel. 238 57 79

KONDITERIJS GAMINIŲ FABRIKAS

**tagatis**

Eišiškių pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

**LR Litewskie Radio**

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Z okazji otwarcia szkoły jazdy R. Aponavičiaus — zniżka do 30 proc. na kursy jazdy.

Vilnius, Liepkalnio 69, tel. 274 48 23, 8 682 44600 (Zam. 244)

Restauracja „Pas Juozapą”

**w Paillalčiai zaprasza na smaczne i tanie posiłki.**

Dziecięce święta (do 70 osób).  
Bankiety. Prezentacje.  
Służbowe obiady.  
Wesela.

Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134  
Pracujemy od godz. 12.00 do 24.00

**OCIEPLANIE ŚCIAN**  
duńską termopianą w przestrzeń powietrzną.  
EKSPERYZA JAKOŚCI. 10-letnie doświadczenie.  
Gwarancja 35 lat. Tel. (8 686) 7 80 80  
www.omnitel.net/juodasisgintaras.

5-miesięczne kursy fryzjerskie o szerokim zakresie, nowa metodyka ścinania i układania włosów.

Gwarancyjna praktyka we fryzjerni.

V. Maciulevičiaus 51, tel. 245 74 14

(Zam. 210)

Firma zatrudni doświadczonego piekarza.

Vilnius, tel. 232 93 50. (Zam. 428)

W księgarni J. Masiulisa „Prie Halės” szeroki wybór polskiej literatury naukowej, są także literatura piękna i czasopisma.

Przyjmujemy zamówienia na książki w językach polskim, litewskim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

Uprzejmie zapraszamy!  
Pylimo 53, Vilnius, tel. 262 45 28.  
Dokładna informacja: www.masiulis.lt

„Wilia” — na jubileusz półwiecza  
**POCZĄTEK PRÓB WETERANÓW**



Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wilia” rozpoczyna przygotowania do obchodów 50. rocznicy swego istnienia, która przypada na wiosnę roku przyszłego. Wszyscy ci, którzy, mimo przerwy w uczęszczaniu do zespołu, nadal poczuwają się członkami jednej wielkiej rodziny „wiliowców”, proszeni są o przybycie na próbę chóru i grupy tanecznej 3 października br. do lokalu Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. Lelewela (była „piątka” na Antokolu) o godz. 16.00. Próby będą się odbywały każdej niedzieli. Ci, którzy posiadają zdjęcia z różnego okresu działalności tego najstarszego zespołu polskiego albo inne pamiątki, proszeni są o ich wypożyczenie kierownictwu zespołu.

Generalny patronat medialny — „KURIER WILEŃSKI”, patronat medialny — Radio „Znad Wili””, Polski Program Radia Litewskiego, „Album Wileńskie”, TV Polonia, Tygodnik „Wileńszczyzna”

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

**KURIER WILEŃSKI**

**DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ**

ul. Dunojaus

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro, tel./faks. 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

**ELEPHAS**

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt

Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji (Zam. 012)

**JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY**

W salonie „Prie bokšto” wypożyczenie sukien ślubnych i wizerkowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02. (Zam. 195)

Biuro turystyczne „Dvarinta” poszukuje w Polsce partnerów do współpracy. Oferujemy:

- \* Rezerwację tanich hoteli w Wilnie i w całej Litwie
- \* Wycieczki w jęz. polskim, litewskim, rosyjskim, angielskim
- \* Wizy do Rosji, na Białoruś, Estonii, tranzytowe na Ukrainę
- \* Wypoczynek w Turcji, Hiszpanii, Tunezji

Vilnius, ul. Sierakausko 15-4, tel. / faks: 5 233 44 46 (Zam. 392)

## OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017**

Cena za 1 minutę **5** Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

## KUPON

## BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kandydencji)

Wypełniony kupon prosimy przesyłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 KURIER

Konstruktor karabinu AK-47 promuje alkohol

## Wysokoprocentowy Kałasznikow

Dwa najślynniejsze rosyjskie towary eksportowe połączono w jeden i w ten sposób powstał produkt pod nazwą „Wódka Kałasznikow”.

W promocji nowego alkoholu, która odbyła się w Londynie wziął udział konstruktor karabinu AK-47, 84-letni generał Michaił Kałasznikow. Kałasznikow, który opracował projekt karabinu po zakończeniu II wojny światowej, powiedział, że chciałby, aby jego dzieło „nadal miało dobrą markę”.

Nie zgadza się z opiniami krytyków, którzy zarzucają mu skonstruowanie „genialnie prostej maszyny do zabijania”. Podkreślił, że stworzył broń z „patriotycznych pobudek, aby służyła obronie granic jego ojczyzny”. Szacuje się, że na świecie jest obecnie około 100 milionów karabinów Kałasznikow.

Prosta konstrukcja i łatwość obsługi jest główną przyczyną popularności broni — podstawowego wyposażenia wielu grup partyzanckich i regularnych armii.

Na pomysł wykorzystania imienia konstruktora do promocji alkoholu wpadł brytyjski przedsię-



Gen. Kałasznikow ma nadzieję, że wódka dorówna marce karabinu

Fot. archiwum

biorca John Florey. Florey poszukiwał Kałasznikowa przez dwa lata. Generał, który utrzymywał się dotychczas ze skromnej emerytury, przystał na złożoną mu propozycję. Alkohol, produkowany w Sankt Petersburgu, trafił do sprzedaży w cenie stanowiącej równowartość 24 USD za butelkę. Wódkę Kałasznikow można już również zamawiać w kilku londyńskich klubach. BBC

Czy Russian Cola pobije amerykańskie konkurentki? —

## Z gwiazdą na butelce

Rosyjscy patrioci nie muszą już sięgać po amerykańską Pepsi- lub Coca-Colę; wkrótce ma bowiem do nich dołączyć trzecia, rosyjska wersja: Russian Cola — pisze „Moscow Times”.

Napój wprowadził rosyjski concern Happyland. „Nasza Cola dla naszego człowieka” — głosi hasło reklamowe. Na butelce umieszczono czerwoną gwiazdę, przypominającą drogę sercu wielu mieszkańców Rosji godło ZSRR.

„Nie chcemy stawiać się w opozycji wobec Ameryki. U podstaw Russian Cola leżą idee patriotyczne — chcemy wypromować wysokiej jakości smaczny krajowy produkt” — powiedziała gazecie „Moscow Times” rzeczniczka moskiewskiego producenta Swietłana Drozd.

Nie będzie to łatwym zadaniem. Obecnie na rosyjskim rynku napojów bezalkoholowych bezwzględni liderami są koncerny Coca-Cola i PepsiCo. United Financial Group (UFG) oblicza udziały pierwszego z nich na 44 proc., a drugiego na 27 proc. Hap-

pyland zdaje sobie sprawę, że z gigantami trudno rywalizować — chciałoby natomiast opanować co najmniej 3 procent rynku.

Russian Cola nie będzie kopią amerykańskiego napoju. Jej producent twierdzi, że wypracował własną oryginalną recepturę na podstawie dwuletnich badań.

Coca Cola i Pepsi Cola — w czasach ZSRR „napój imperialistów” i symbol „zgniłego kapitalizmu” — bardzo późno zadomowiły się w Rosji, niemniej i tu należą obecnie do najpopularniejszych napojów.

Radziecki lider Nikita Chruszczow już w 1959 popijał Pepsi goszcząc na targach w Moskwie ówczesnego wiceprezydenta USA Richarda Nixona.

Przeciwny „radziecki człowiek” uzyskał jednak możliwość spróbowania „smaku Zachodu” dopiero w 1974 roku, gdy w ZSRR rozpoczęto produkcję Pepsi. Coca-Cola pojawiła się w Moskwie i innych rosyjskich miastach dopiero po upadku ZSRR — w 1992 roku.

PAP, Opr. W. D.

## A PROPOS...

Cybernetyka: Sterowanie maszynami

## Zmiennokształtne roboty

Samodzielne roboty, które będą mogły zmieniać swój kształt, a nawet dzielić się na części i ponownie łączyć po wykonaniu zadania, to już niedaleka przyszłość. Opracowano już oprogramowanie sterującego takimi automatami.

Zespół Zacka Butlera z Dartmouth College w USA stworzył algorytmy sterujące robotami składającymi się z identycznych modułów. Każdy z modułów może poruszać się samodzielnie.

Normalnie automat porusza się i pokonuje przeszkody terenowe jako jedna całość. Gdy jednak napotka na swej drodze przeszkodę, której nie potrafi pokonać, „rozkłada się” na 100 części, a każda z nich — już całkowicie samodzielnie — szuka drogi. Po wykonaniu zadania, robot automatycznie „składa się” ponownie. Może również przyjąć zupełnie nowy kształt — w zależności od tego, jakie zadanie musi wykonać.

Konstruowane obecnie automaty — nawet te o dużym stopniu samodzielności — budowane są wokół jednej, centralnej jednostki sterującej. Zespół Butlera zdecydował się jednak na inne podejście — wyposażając każdą autonomiczną część w identyczne oprogramowanie. — Nasze algorytmy są



Na razie roboty zmiennokształtne straszą tylko w filmach

Fot. archiwum

pierwszym krokiem w stronę zbudowania modularnego systemu działającego równolegle. Po rozłożeniu można je wykorzystać np. do wykonywania jednoczesnych badań terenu, zachowując przy tym możliwości oryginalnego urządzenia — powiedział magazynowi „New Scientist” Zack Butler. Pracę jego zespołu opublikował właśnie „International Journal of Robotics Research”.

Na razie nie zbudowano jeszcze działających robotów składających się z części zdolnych do samodzielnego poruszania się. Pierwsze badania przeprowadzono w Dartmouth College przy użyciu prostego automatu o nazwie „Crystal”. Zdaniem Butlera, podobne zmiennokształtne roboty będą wykorzystywane do eksploracji innych planet.

"Rz"

Tybetańczycy ewoluują na naszych oczach

## Lepszy gen

Na obszarze Himalajów rozprzestrzeniła się gen odpowiedzialny za silne natlenienie krwi. Noszące go Tybetanki mają zdrowsze dzieci, co zapewnia genowi przetrwanie w populacji.

Zamieszkującą na wysokości 4 tys. m populację mieszkańców Himalajów, przystosowaną do niskiego stężenia tlenu, badała antropolog Cynthia Beall. Beall i jej współpracownicy mieszkali w różnych wioskach, rozmawiali z tysiącami miejscowych i opracowali szczegółowe drzewa genealogiczne. W przypadku kobiet w wieku 20-60 lat odtworzono historię ciąży. Naukowcy badali także stężenie tlenu w krwi miejscowych.

Okazało się, że można wyodrębnić podgrupę Tybetańczyków, u których stężenie tlenu we krwi jest o 10 proc. wyższe niż wyznacza to norma. Cecha ta jest dzie-

dziczona w sposób pozwalający sądzić, że różnica między tą podgrupą a resztą Tybetańczyków wynika z działania tylko jednego genu.

Naukowcy stwierdzili także, że dzieci kobiet z tym domniemanym genem mają większą szansę na przeżycie do 15 roku życia, aż same dojrzeją do posiadania potomstwa.

W grupie Tybetańczyków z niskim stężeniem tlenu we krwi na każdą kobietę przypadało średnio 2,5 dziecka zmarłego w dzieciństwie. W podgrupie z wysokim stężeniem tlenu średnia ta wynosiła 0,4. Według Beall, wynik ten może świadczyć, że gen odpowiadający za duże stężenie tlenu zapewnia lepsze zdolności reprodukcyjne i rozprzestrzenia się w populacji. Jeśli Beall ma rację, mamy do czynienia z przypadkiem, kiedy ewolucja darwinowska zachodzi na naszych oczach. onet.pl

Wrażliwy na zapach telefon komórkowy

## Informuje o wszystkim

Niemiecka firma Siemens poinformowała, że jest w trakcie prac nad projektem pierwszego telefonu komórkowego, który będzie informował użytkownika o brzydkim zapachu z ust lub innej nieprzyjemnej woni wokół niego.

Do telefonu zostanie przytwierdzony miniaturowy chip wykrywający przykre zapachy — powiedział rzecznik firmy Siemens. Grupa badaczy z Monachium opracuje czujnik w oparciu o najnowsze technologie.

„Analizuje on skład powietrza w najbliższym otoczeniu. Informuje o wszystkim, poczynając od nieświeżego oddechu, poprzez zapach alkoholu, a kończąc na poziomie gazów w atmosferze” — zapewnił rzecznik. PAP

Wynajem autokarów

**SOFINA**

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

## Pogoda

### Dalsze deszcze

Dziś miejscami popada. Temperatura 11-16 stopni.



W piątek deszcz, miejscami ulewny. Wiatry z kierunków południowo-wschodnich, w dzień północno-zachodnie w porywach 15-20 m/sek. Temperatura w nocy i w dzień 10-15 stopni.

## Kalendarium

\* Czwartek (23.IX) jest 267 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 99 dni.

\* Znak Zodiaku — Waga.

\* Imieniny: Marty, Tekli, Bogusława.

\* Wschód Słońca — 7.06, zachód — 19.15.

Długość dnia — 12 godz. 09 min.

\* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 20 września.

Dzień Zagłady Żydów Litwy

## Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 23 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8015
Dolar australijski	1,9754
1000 rubli białoruskich	1,2929
Dolar kanadyjski	2,1761
Frank szwajcarski	2,2332
Korona czeska	0,1097
Korona duńska	0,4642
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0426
100 forintów węgierskich	1,4012
Juanie chińskie	0,3384
Łat łotewski	5,2014
Korona norweska	0,4092
Złoty polski	0,8008
Rubel rosyjski	0,0958
Korona szwedzka	0,3813
1 mln lir tureckich	1,8568
Griwna ukraińska	0,5261
Korona słowacka	0,0865

UAB "VITJUMA" oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachłówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

Nowe opony "MICHELIN"

do samochodów ciężarowych i autokarów.

Remont autokarów.

Tel. 8 685 04083.

(Zam. 382)

## Uśmiechnij się



— Jasiu, dlaczego nie byłeś wczoraj w szkole?

— Bo wczoraj umarł mój dziadek...

— Nie kłam, wczoraj widziałam twój dziadek

w oknie...

— Tatusz wystawił go przy oknie, bo listonosz szedł z rentą...

\*\*\*

Na polowaniu:

— Do licha, spudłowałem już dziesiąty raz! Chyba palnę sobie w łeb!

— A trafisz?!

\*\*\*

W szkole pani kazała narysować dzieciom swoich rodziców. Po chwili podchodzi do małego Jasia i pyta:

— Dlaczego twój tata ma niebieskie włosy?

— Bo nie było tysej kredki.